Nr. 169 (z dod. por.) Dnia 21 czerwca. Sobota. Dnia 9 (21) czerwca 1890 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden *wyraz* po 2 kop. każdy raz; ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ulica Senatorska.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji nr. 126.— Telefon Administr. 141.

— W dniu jutrzejszym odprawione będą solenne wotywy w kościołach:

N. Panny Marji na Nowem-Mieście, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 8-ej zrana;

archikatedralnym św. Jana, na intencję członków archikonfraternji literackiej, o godz. 9-ej zrana;

św. Ducha (po-paulińskim), ku czci Matki Boskiej Częstochowskiej i przed Jej ołtarzem, o godz. 10-ej zrana—i

św. Jacka (po-dominikańskim), przed ołtarzem Matki Boskiej Różańcowej, na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św., o godz. 10-ej zrana.

— Całodzienne nabożeństwa odpustowe z nieustannem wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami, procesjami, oraz nieszporami odprawione będą w dniu jutrzejszym w następujących kościołach:

św. Ducha (po-paulińskim) ku czci Opatrzności Boskiej, z oktawą—i

św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskim) ku czci św. Antoniego Padewskiego.

— Jutro, o godz. 4-ej po południu, w zakrystji kościoła św. Franciszka Serafickiego (po-franciszkańskiego), odbędzie się sesja roczna bractwa św. Antoniego.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro po nieszporach wystawiony będzie N. Sakrament w monstrancji, poczem odśpiewana zostanie litanja o sercu N. Panny Marji na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

O zastoju politycznym Europy, jaki nastąpił po dziesięcioletnim okresie gorączkowego ruchu przygotowującego nowe kombinacje sił i dążeń mocarstwowych, świadczy najwymowniej fakt, że sprawa tak w istocie rzeczy drobna, sprawa sanitarno-weterynaryjna, jak zakaz dowozu na targi węgierskie nierogacizny serbskiej, zaniepokoiła szerokie sfery europejskie i przybrała nieomal charakter „kwestji”.

Przed kilkoma laty przyszło do zerwania stosunków handlowych pomiędzy Francją i Włochami, rozwinęła się zacięta wojna celna, która zubożyła Włochy i rozjątrzyła obydwa narody jednego szczepu romańskiego do najwyższego stopnia, a jednak z mniejszem zaniepokojeniem, z mniejszą obawą bezpośrednich następstw śledzono przebieg tej międzynarodowej rozterki, aniżeli obecnie nieporozumienia o świnie serbskie.

Jest to instynktowe odczucie niebezpieczeństwa, jakie wypływa nie z ważności lub drażliwości samej kwestji, lecz—że tak powiemy—z terenu geograficznego, na którym się walka o nierogaciznę odgrywa. Nie będziemy oryginalnymi, jeżeli powtórzymy raz jeszcze to, co stało się już prawie komunałem publicystyki europejskiej: że wschód południowo-europejski ma podobieństwo otwartej beczki prochu, jedna iskierka niechaj się do niej zbliży, a wybuch całej masy nagromadzonej materji palnej nastąpi z błyskawiczną szybkością i elementarną siłą.

Gdyby Serbja zapragnęła urzeczywistnić swoje pogróżki i postanowiła utrudnić prawidłowe stosunki handlowe pomiędzy Austrją a Turcją i dalszym wschodem, nie wpuszczając pod rozmaitemi *ad hoc* obranemi pozorami towarów austrjackich, transportowanych do Salonik i Konstantynopola koleją serbską na swoje terytorjum, natenczas kwestja dzisiaj do śmieszności drobna urosłaby odrazu w poważną groźbę dla pokoju powszechnego. Rzecz naturalna bowiem, że Austrja takiego zatarasowania sobie drogi handlowej na półwysep bałkański z zimną krwią przyjąćby nie mogła, zwłaszcza wobec nadania od lat dziesięciu kierunku wschodniego całemu nieomal handlowi wywozowemu Austrji.

Dlatego w interesie powszechnego uspokojenia cieszyć się wypada z szybkiego zorjentowania się rządu serbskiego w trudnej sytuacji i nawrotu, jaki się od onegdaj dał zauważyć w prasie belgradzkiej, która przed dwoma jeszcze dniami usiłowała zamknąć oczy na niebezpieczeństwo ekonomicznego zmiażdżenia, jakie groziłoby słabej Serbji, gdyby potężne, sąsiadujące z nią mocarstwo, zechciało wydać jej wojnę celną. O tym trzeźwym nawrocie doniosła nam dopiero *Ajencja północna*; głosy organów serbskich, nawołujące do wczesnego opamiętania, bezpośrednio nas dotąd nie doszły. Misja p. Kosty Stefanowicza do Budapesztu zdaje się być wszelako pierwszą obiecującą przegrywką do owego zwrotu.

Wzajemne, spokojne i przedmiotowe zbadanie stosunków, jakie wytworzyły się na pograniczu serbsko-węgierskiem pod względem policyjno-sanitarnym, rzuci przedewszystkiem trochę więcej światła na pytanie zasadnicze: czy istnieje obecnie w Serbji zaraza na bydło, czy nie? Dopiero w razie zaprzeczenia tej tezy, postawionej przez królewsko-węgierskich weterynarzy, przyszłaby pora na polityczne elukubracje gorączkujących się dziennikarzy i przesadzających swą rolę dyplomatów *minorum gentium*, zmuszonych potem do wypierania się własnych niebacznych wyrażeń.

Zdaje się, że przy energicznym i umiejętnym ratunku Europa ocali się przed grożącą jej klęską zarazy. Od kilku dni, to znaczy z chwilą, gdy rząd hiszpański przestał lekceważyć pojawienie się cholery w Puebla de Rugat i Montichelvo, gdy pas zarażony odciął od reszty świata nieprzełamanym kordonem wojskowym i wysłał odpowiedni korpus służby sanitarnej na miejsce walki, cholera przestała się szerzyć, z czego wynika, że charakter jej był istotnie endemicznym, że zaraza wytworzyła się skutkiem gruntownego zepsucia się miejscowych warunków zdrowia.

Niemniej pocieszającą jest wiadomość, że przywieziona do Malagi z Nowego Orleanu żółta febra nie zaaklimatyzowała się i po dwóch wypadkach śmiertelnych na anemję skonała. *Sit ei terra levis*

Br. Z.

41)

DZIECI SZCZĘŚCIA.

POWIEŚĆ

przez

Walerję Marrené

(Dalszy ciąg.)

— Biedna Marcela! — pochwycił gospodarz domu — cóż się z nią dzieje?

Pan Hjacenty był w stanie dać na to pytanie wyczerpującą odpowiedź. To też przez całe śniadanie, złożone z kilku dań, roztaczał malowniczo, z bogactwem niezmiernem szczegółów, nie wiedzieć gdzie pochwytanych, obraz położenia rodziny Sawińskich, a szczególniej Marceli, która po śmierci ojca była jej głową.

Prezes był zapewne uwiadomiony o zerwanem małżeństwie, bo nie okazał najmniejszego zdziwienia. Nie oburzał się też na Czerczę. Może zbytecznie znał ludzi, by się czemu dziwić, nadto rozumiał położenie ludzkie, by się oburzać. Dla niego fakt ten miał wielkie znaczenie, był mu po myśli; słuchał więc, nie wypowiadając zdania żadnego. Przymrużone oczy nie schodziły z pana Hjacentego, chociaż najbystrzejszy badacz nie wyczytałby z jego twarzy tego, czego pokazać nie chciał.

— Ten Czercza, mówią, to bardzo zdolny człowiek—rzucił obojętnie, nakładając sobie na talerz zimnego pasztetu.

— Dziś karjera jego zwichnięta, obruszył na siebie opinję, porzucając narzeczoną—mówił Hjacenty pewny, iż trafia do przekonania pryncypała—takie jest zdanie powszechne.

Zatrzymał się nagle, spotkawszy ironiczne wejrzenie, które z za szkieł okularów strzelało ku niemu.

— Tak mówią wszyscy—dodał zmieszany.

— Wszyscy nie zawsze mają słuszność—mruknął prezes—ale mniejsza o to. Zdaje mi się, iż Czercza jest początkującym prawnikiem, inaczej mówiąc adwokatem bez spraw. W takiem położeniu trudno się żenić. Ale gdyby tak miał zapewnione przyzwoite utrzymanie...

Pan Hjacenty patrzył w prezesa, jak w tęczę...

— Mówią, że jest bardzo zdolny. Gdybym ja np. powierzył mu swoje interesy... Jak myślisz? Nie taję, iż w takim razie musiałby do narzeczonej powrócić,

— Ależ to byłoby niezawodnie szczęściem dla niego, szczęściem niespodziewanem. Biedna Marcela podobno odchorowała ten zawód.

— Zapewne i śmierć ojca i zmianę położenia— wtrącił prezes, widocznie tak zainteresowany przedmiotem rozmowy, iż zostawił prawie wszystkie trufle na talerzu.

— Naturalnie—ciągnął dalej pan Hjacenty—jej położenie byłoby bez wyjścia, gdyby nie zaszła nowa ewentualność...

— Nowa ewentualność?...

Prezes napełniał w tej chwili kieliszki starym Chateau d'Yquem i zatrzymał rękę w powietrzu, zapominając o tem, co robi.

Pan Hjacenty zauważył to dobrze, i jako biegły dyplomata nie odrazu ciekawość jego zaspokoił.

— Może pan prezes zauważył kiedy u Sawińskich Uścickiego, Melchjora Uścickiego?

— Nie.

— Bardzo bogaty człowiek. Otóż ten pan Uścicki podobno oddawna kochał się w Marceli.

— Czemuż u djabła się nie oświadczył?

— Przyjaciel jej ojca, stary kawaler...

— Stary!—przerwał prezes, nalewając dalej wino z mimowolnym uśmiechem—stary.

— Ale w obecnem położeniu, kiedy Czercza Marcelę porzucił, kiedy wierzyciele zajęli wszystkie ruchomości, on stawia swoją kandydaturę.

— A Marcela?

— Cóż pan prezes chce, by robiła? Przyjąć go musi.

— Czyli inaczej chce mu się sprzedać?

— Prezes wie dobrze, iż rzeczy nie nazywają się w ten sposób; mówi się o poświęceniu, nigdy o sprzedaży.

— To na jedno wychodzi. Otóż, albo się nie znam na ludziach, albo Marcela jest niezdolną do tego, jakąkolwiek nazwę dalibyśmy rzeczy.

Hjacenty przeczyć nie śmiał. Miał jednak wprost przeciwne przekonanie. Prezes zadał mu jeszcze kilka pytań o stanie interesów Sawińskich, o dniu sprzedaży ruchomości. Był na nie przygotowany, odpowiadał odrazu.

Śniadanie się skończyło, podano czarną kawę i cygara, prezes zdawał się być zamyślony. Wstał i przeszedł się raz i drugi po pokoju, potem stanął przy kominku i spoglądał w ogień, a na regularne jego rysy padały z dołu odblaski płomienia, rzucając na nie ruchome cienie, z pośród których wynurzały się oczy inteligentne, pełne w tej chwili tłumionych niepokojów.

Hjacenty, siedząc na otomanie, rozmyślał. Co prezes miał na sercu, o tem wiedział dobrze, ale niestety, wiedział tylko ogólnie, a nie był w stanie odgadnąć kombinacyj, jakie tworzyły się w tej głowie, bo niestety głowa ta przechodziła o wiele jego miarę.

— Gdybym znał dobrze tego Czerczę—odezwał się wreszcie prezes, przez pół do siebie, przez pół do Hjacentego.

Nie chciał go badać, wiedział z góry, że się to na niewiele przyda, a jednak pragnął zasięgnąć informacyj.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Uroczystość literacka w Watykanie.

(Korespondencja własna *Kurjera Warszawskiego.*)

Rzym d. 15-go czerwca.

Godnem zamknięciem jubileuszu Beatrixy Portinari, tak wspaniale obchodzonego we Florencji, a któremu i w Rzymie wszystkie akademje umyślne posiedzenia poświęciły, była uroczystość literacka, która odbyła się w Watykanie w dniu wczorajszym, tj. niebawem po sześćsetnej rocznicy zgonu niebiańskiej córki Folka Portinarego, zmarłej dnia 9-go czerwca 1290-go roku.

Popis ten odbył się w sali tajnych konsystorzy, a główny udział w nim wzięli uczniowie Leonowego zakładu, seminarjum rzymskiego, seminarjum Piusowego, seminarjum lombardzkiego św. Ambrożego i Karola, tudzież młodzi prałaci, składający szlachecką Akademję duchowną, z której wychodzą najuczeńsi i najcelniejsi członkowie tej sławnej dyplomacji rzymskiej, której żadna świecka dyplomacja europejska nigdy w pole wyprowadzić nie potrafiła.

O godz. 11-ej zrana Ojciec św. otoczony swoim dworem duchownym i świeckim, przybył do sali z kardynałami. Było także wielu biskupów, tłum prałatów i zakonników wszelkiej reguły, oraz różni przedstawiciele mocarstw zagranicznych. Świeckich, mianowicie prywatnych, było stosunkowo mało w takim napływie duchowieństwa. Ojciec św. wyglądał doskonale i zdawało się nawet, że dość wesół dnia tego.

Skoro wszedł do sali, uczniowie szkoły św. Wawrzyńca *in Lauro* wykonali hymn, ułożony przez *maestra* Fringuellego z Peruzji, a posiedzenie zagajone zostało nader uczoną i udatną mową łacińską ks. Józefa Albertiego z Piusowego seminarjum.

Potem wystąpił z długim odczytem włoskim monsignor Alfred Peri-Morosini z Akademji duchownej, niepospolity talent jako pisarz i jako dantofil. Wykład „Boskiej komedji", którą w pracy swej streścił, był rzeczywiście mistrzowskim.

Dowodził on z osobliwą wyniosłością, erudycją i ujmującą niekiedy wymową, że celem dantejskiej epopei jest dźwigać ludzkość wszystkich czasów z nizin upadku moralnego i różnorodnej nędzy na szczyty rajskiego ubłogosławienia, podając jej najwspanialszy, jaki istnieje na ziemi, traktat moralności i religji, nauki politycznej i wiary głębokiej, nadprzyrodzonej. Rozum ludzki, prowadzący do wiary, do wiedzy nadziemskiej, do boskiego natchnienia, uosobiony jest w pierwszym przewodniku Danta, w Wirgiljuszu; ale niebawem na szczycie Czyścowej góry Wirgiljusz ustępuje i wieszcz znajduje się wobec przeistoczonej i uanielonej kochanki swojej, wobec cudnej Beatrixy Portinari, cudniejszej jeszcze po zgonie, niż była za życia, i przyodzianej najszczytniejszem przedstawicielstwem, jakiego istota ludzka kiedykolwiek dostąpiła. Beatrix, to już nie ukochana kobieta, to objawiona wiedza, to mądrość Boża, to siła nadludzkiego natchnienia, która wszechwładnym spojrzenia i uśmiechu blaskiem porywa i unosi człowieka ze sfery na sferę, aż do tronu Bożego. Człowiek, aby się odrodzić, powinien wzbić się po nad ostatnie wyniki nauki ludzkiej, aż do Objawienia i jego praw nieśmiertelnych. Wiedza, aby się odrodzić, powinna uczuć, że zadaniem jej, jak Wirgiljusza, jest doprowadzać tylko ludzkość do wiary i ustępować przed nią pokornie, zamiast się porywać w zaślepieniu pychy i zarozumiałości do roli strąconego anioła, co nie chciał się ukorzyć przed tajemnicą Wcielenia, przed tajemnicą miłości. Literatura i poezja, aby się odrodzić, powinny się dźwignąć z bagien bezmyślnego realizmu i sromotnego materjalizmu do stóp przeistoczonej Beatrixy, która musi znowu zapanować nad piśmiennictwem, tak jak panuje na stropie watykańskim, gdzie Rafael wyobraził Teologję w jej uroczej postaci.

Znakomita prelekcja monsignora Morosiniego powitana została szumnemi oklaskami. Leon XIII-ty, który jest osobliwym Danta wielbicielem, sam raczył potem powinszować młodemu prałatowi.

Zasiadł następnie do fortepianu, który umyślnie przyniesiono do sali konsystorza, *maestro* Moriconi i wtorował p. Jachimowi Bucchiemu, który dźwięcznym głosem odśpiewał „Zdrowaś Marja", poezję Ojca świętego, ułożoną podług pozdrowienia anielskiego.

Dalej ksiądz Cezar Simoni z Piusowego seminarjum przemawiał o Wirgiljuszu, którego pominąć nie można było po tak świetnym odczycie o Dancie, a ksiądz Mikołaj Carlisi rozprawiał o „Antygonie" Sofoklesa.

W końcu sam Papież zabrał głos i w łacińskiej, prawdziwie cycerońskiej mowie, mówił o potrzebie sumiennego i estetycznego uprawiania literackiej niwy i o konieczności wrócenia do wielkich, idealnych wzorów, a mianowicie do króla wieszczów Danta Alighierego.

Potem Najwyższy Pasterz własną ręką raczył rozdawać medale i nagrody uczniom seminarjum, którzy się najbardziej w literaturze odznaczyli.

Wczorajszy literacki popis w Watykanie może się więc nazwać najwspanialszą z dantejskich uroczystości jubileuszu Beatrixy, albowiem zaszczycona była przytomnością samego Ojca świętego, który prawie trzy godziny jej poświęcił, i licznego zebrania kardynałów, biskupów i świeckiego a zakonnego najuczeńszego duchowieństwa.

Tymczasem nieśmiertelna postać najidealniejszej z kobiet, wyśpiewana przez największego z poetów Danta, a uwidomiona przez największego z malarzy Rafaela, przypatrywać się zdawała ze sklepienia sal watykańskich tej swojej apoteozie, odbywającej się po sześciu wiekach, a przy której chrześcjańskim blasku i rajskiej chwale, między Dantem, Rafaelem a Głową powszechnego kościoła, znikały starożytne apoteozy bogów i cezarów.

Dobrogost.

Kola.

Jeszcze jeden cudowny środek.

W r. 1885-ym na 23-im bataljonie strzelców, stojącym załogą w Algierze, ciekawe odbyto doświadczenie.

Opierało się ono na rozdaniu żołnierzom sucharów *sui generis*, t. zw. „sucharów pobudzających" (*biscuit accélérateur*), i do pożywienia tego nie dodając nic, prócz czystej wody, na odbyciu z bataljonem forsownego marszu.

Suchary miały posiadać w teorji nadzwyczajną siłę odżywczą, chodziło więc o sprawdzenie ich zalet. Jakoż pokazało się, iż żołnierze pod ich wpływem robili po 5½ kilometra na godzinę i to przez 10 godzin z rzędu—*bez zmęczenia*.

Bajeczne!

Skład sucharów, przyrządzonych pierwotnie przez profesora Heckel'a z Marsylji, długi czas trzymano w tajemnicy, aż oto wyszło na jaw, iż podstawą ich jest orzech rośliny Kola.

Świeżo zajmował się tą sprawą w Akademji lekarskiej paryskiej profesor Dujardin-Beaumetz.

Kola, w botanice znana pod mianem *sterculia acuminata*, jest to roślina drzewna, do 20-tu metrów wysokości dochodząca, o gałęziach zwisłych i szerokich liściach, przypominająca nieco kasztany. W pełni rozwinięta, t. j. mniej więcej w 10-ym roku, daje dwa zbiory, każdy po 40 kilogramów owoców w rodzaju orzecha.

Ojczyzną rośliny jest, zdaje się, zachodnie pobrzeże Afryki od Senegalu aż do Konga. Zaaklimatyzowała się jednak łatwo w Zanzibarze, Ceylonie, Australji, Antylach i Kochinchinie.

Orzech jej wśród plemion Afryki ma wysoką wartość. Jedni używają go jako monety, dla innych jest symbolem pokoju i przyjaźni, zakładnikiem poprzysiężonej wiary, owdzie znowu zastępuje miejsce zaręczynowego pierścionka, wszędzie zaś cennym jest środkiem pożywienia.

Niezmierną wytrzymałość murzynów, która im pozwala do 80-iu kilometrów dziennie na pełnym skwarze odbywać drogi, przypisać podobno należy Koli.

Doświadczenia, przeprowadzone na europejczykach, zdają się potwierdzać w zupełności cudowne działanie cudownego orzecha.

W proszku nawet zażywany, w drobnej ilości, syci i dodaje sił nadludzkich.

A przecież i głodomór Succi posiada eliksir, którego skład trzyma w ścisłej tajemnicy, a bez którego nie wytrzymałby chyba postów, na jakie się skazuje.

Wszystko możliwe!

Czy Kola jednak długo potrafiłaby utrzymać życie, to inne pytanie.

Wiele zdań jest za tem, że nie należy jej uważać za pożywienie we właściwem znaczeniu tego wyrazu, lecz poprostu za rodzaj narkotyku, pobudzającego organizm sztucznie, a zatem wyczerpującego jednocześnie.

Inni znowu utrzymują, że środek to zabezpieczający organizm przed zbytnią utratą tkanek, rodzaj regulatora sił i oszczędnego wielce szafarza.

Wszyscy przyznają roślinie wybitne zalety lecznicze, stosowano ją też przy chorobach sercowych, newrozie, migrenie, a nawet cholerze. Pobudzać ma szczególniej władze umysłowe, leczyć spleen i melancholję, manję samobójczą i t. p.

Murzyni wreszcie przypisują jej zalety eliksiru, nad którym tyle w ostatnich czasach pracował Brown-Séquard.

Cokolwiekbądź stanowiłoby siłę Koli, czy alkaloidy: *kofeina z teobrominą*, jak utrzymują jedni, czy też, jak chcą drudzy, osobny *sui generis* pierwiastek, jest ona środkiem, pobudzającym siły i podtrzymującym je bezsprzecznie.

Inna sprawa, o ile wpłynie na przyszłe zwycięstwo francuzów nad niemcami, a właśnie pierwsi utrzymują, że gdyby tego nie dokazała, wszystkie jej zalety w oczach ich zmarnieją.

(=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Grażdanin* dowiaduje się, iż istniejące w zbiorze ustaw wojskowych przepisy o służbie cudzoziemców w armji russkiej mają być zniesione.

= Dzienniki petersburskie donoszą, iż kolej doniecka przechodzi pod zarząd skarbu.

= Według informacyj urzędowych, dochody celne w r. z. przewyższyły wpływy z r. 1888-go o olbrzymią cyfrę 10-ciu miljonów rubli i wynosiły 79.784.976 rub. met. i 2.460.733 rub. kred.

= W końcu b. m. odbędzie się w Petersburgu konferencja taryfowa, celem opracowania nowych taryf na przewóz nafty do stacyj wewnętrznych Cesarstwa i Królestwa. Wszystkie prawie koleje dopominają się podwyższenia opłaty frachtowej na naftę, niektóre żądają nawet bardzo znacznej podwyżki, bo dochodzącej do rs. 120 od wagonu. Koleje w Królestwie projektują podwyżkę rs. 60 na wagonie.

= Opłata za przeładowanie towarów na stacjach pogranicznych: Granica, Sosnowice i Aleksandrów, według rozporządzenia ministerjalnego, winna być pobierana od wszystkich wysyłek bez wyjątku. Do obecnej chwili towary, idące za granicę z kolei wiedeńskiej i bydgoskiej w komunikacji bezpośredniej, wolne były od pomienionej opłaty.

= Ministerjum finansów, na przedstawienie zarządu kolei dąbrowskiej, zezwoliło na otworzenie stacji Dąbrowa-Górnicza.

= W celu opracowania taryf komunikacji bezpośredniej między kolejami w Królestwie z drogami szląskiemi i niemieckiemi odbędzie się w początkach przyszłego miesiąca w Berlinie lub we Wrocławiu narada. Pierwiastkowo projektowano, aby pomieniona konferencja odbyła się w Warszawie d. 25-go b. m.

= Projekt otoczenia naszego miasta kordonem straży pogranicznej, celem ustanowienia dozoru nad przywozem towarów kontrabandowych drogą kołową, nie uzyskał aprobaty władz decydujących, które orzekły, iż ustanowienie wart przy rogatkach i ustanowienie dozoru na okopach nie przyniosłoby najmniejszego pożytku wobec tego, iż po za okopami i rogatkami znajdują się dzielnice miasta, liczące ogółem kilkadziesiąt tysięcy ludności. Prędzej złemu zapobiegłoby ustanowienie rogatek celnych na szosach, wiodących do miasta, i utrzymywanie patrolów w kilkuwiorstowym pasie na około miasta, lecz do tego potrzeba przeprowadzić ścisłą linję demarkacyjną pomiędzy miastem a okolicą, co jeszcze nie tak prędko nastąpi.

= Ze złożonych świeżo z polecenia rady miejskiej dobroczynności publicznej wykazów ilości leczonych w tutejszych szpitalach: sług, wyrobników, robotników fabrycznych i rzemieślników, oraz zaległości opłaty kuracyjnej od tej kategorji chorych okazuje się, że w ciągu ubiegłych trzech lat we wszystkich warszawskich szpitalach pozostawało na kuracji: 8801 sług, 12,412 wyrobników, 1579 robotników fabrycznych i 9177 rzemieślników, czyli razem 31,969 chorych, za których kurację przypadało 408,511 rs., zapłacono rs. 98,938, pozostało zatem do odzyskania rs. 309,572. Powyższe cyfry służyć będą za podstawę do unormowania wprowadzenia nowej opłaty szpitalnej, projektowanej przez radę miejską dobroczynności publicznej.

= Rada dobroczynności publicznej na ostatniem swem posiedzeniu ustanowiła na r. b. etat szpitala zapasowego: stały z rozchodem rs. 3,560 i niestały na utrzymanie 50-ciu chorych, w ciągu trzech zimowych miesięcy, z dochodem i rozchodem rs. 9,400.

= W ciągu miesięcy lipca i sierpnia oddaną zostanie do użytku publicznego nowa sieć szosowa nad Bugiem, w powiatach: radzymińskim, w gub. warszawskiej; węgrowskim, w gub. siedleckiej, oraz łomżyńskim z ostrowskim w gub. łomżyńskiej. Główne trzy linje tej sieci szosowej są: Wygoda-Leśnica, Poryte-Jabłoń-Wiśniew, oraz Wysoków-Łochów. Przed oddaniem tych dróg do użytku zambrowska komisja szosowa, pod której kierunkiem prowadzone były roboty, przedstawi stan ich delegatom władzy wyższej.

= Ponowiono przepisy, aby przewoźnicy i właściciele łodzi nie ważyli się wynajmować łódek małoletnim, gdyż, oprócz surowej odpowiedzialności prawnej, będą narażeni na pozbawienie możności zajmowania się dotychczasowem procederem.

= Według przybliżonego obliczenia, ludność Warszawy przez przyłączenie przedmieść: Nowej Pragi, Szmulowizny, oraz części Targówka i Kamionka, zwiększy się o 32,500 głów.

= Dla wyboru miejsca oraz udzielenia wskazówek niezbędnych co do urządzenia placu do rewizji lekarsko-weterynaryjnej mięsa, wyznaczoną została komisja, do której oprócz delegata ze strony władzy policyjnej, wchodzą pp.: Ratyński, naczelnik wydziału administracyjnego; Mościcki, starszy inżenier miejski; Cichocki, starszy budowniczy miejski; Piaszczyński, weterynarz miejski; Lenartowicz, dostawca mięsa i Waghajzen, starosta targowy.

= Słyszeliśmy, iż projekt założenia w Warszawie stacji centralnej oświetlenia elektrycznego jest znowu na porządku dziennym. Tym razem sprawą kieruje jeden z elektrotechników w spółce z kilkoma kapitalistami.

= Dowiadujemy się, iż p. I. Miniewska, uprawiająca od lat kilku malarstwo na porcelanie uzyskała od właściwej władzy pozwolenie na otwarcie w Warszawie szkoły sztuki stosowanej. W szkole tej będą udzielane następujące nauki: 1) rysunki fantazyjne i stylowe, tudzież samodzielna kompozycja; 2) malowanie na porcelanie, galanterja szklana, malowana emaljami do wypalania, malowanie fajansu i wyroby z terrakoty *en relief*; 3) malowanie martwej natury farbami olejnemi, metalicznemi i gwaszem, oraz kolorowanie fotografij olejno i akwarelą; 4) modelowanie z gliny i wosku drobnych przedmiotów ozdobnych w kwiaty i odlewanie ich z gipsu; 5) wypalanie rysunków na drzewie i skórze, tudzież naśladownictwo inkrustacyj. Szkoła ta otwarta będzie z d. 1-ym września.

= Sprawa rozszerzenia kościoła na cmentarzu powązkowskim, podniesiona przez ks. rektora Kuliczkowskiego, jest na najlepszej drodze. Plany przebudowy świątyni znajdują się obecnie w rękach JE. ks. arcybiskupa Popiela.

= D. 25-go czerwca, o godz. 7-ej wieczorem, w sali posiedzeń tutejszego magistratu, odbędą się wybory czterech członków do sądu handlowego i czterech ich zastępców. Prawo wyboru posiadają kupcy, opłacający patenty gildyjne i zapisani do zgromadzenia kupców m. Warszawy.

= Tutejszy sąd handlowy ogłosił upadłość kupca warszawskiego, N. Glatszterna; sędzią komisarzem mianowany został członek sądu F. F. Bobrowski, kuratorem zaś masy upadłościowej adwokat przysięgły Błaszkowski.

= Dowiadujemy się, iż mecenas, Filip Flamm, z powodu zakończenia w drodze polubownej zawikłanego procesu, otrzymane od strony honorarjum w sumie rs. 1000 ofiarował na rzecz kasy pomocy adwokatów przysięgłych w Warszawie.

= W dniu dzisiejszym odbył się akt zamknięcia roku szkolnego w III-iem gimnazjum męskiem. Świadectwa dojrzałości otrzymali następujący uczniowie klasy VIII-ej: Konrad Gliński, Oskar Goldflam, Zygmunt Grudziński, Józef Dulski, Konstanty Łubieński, Ludwik Landau, Bronisław Nartowski, Leon Fajersztajn, Karol Ficki i Konstanty Szatrawski.

= Gimnazjum V-te ukończyli w r. b. Ignacy Mojkowski i Henryk Plewiński.

= Profesor uniwersytetu, dr. Teodor Wierzbowski, udaje się w podróż naukową, celem kwerendy w bibljotekach miejskich, kościelnych i prywatnych w gubernjach: lubelskiej, wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej, głównie dla poszukiwań i odpisów druków z XVI-go wieku, oraz rękopisów starożytnych.

= Naczelnikiem kancelarji magistratu, w miejsce zmarłego ś. p. Kazimierza Wiemana, mianowany został naczelnik wydziału kas, p. M. Pronaszko.

= W dniu wczorajszym przyjechali z Petersburga: dyrektor instytutu dróg i komunikacyj rz. r. st. inżenier Sokołow i dyrektor akademji wojenno-lekarskiej taj. rad. dr. Bykow.

= Członek warszawskiej izby sądowej rz. r. st. Krośnicki wyjechał do Lublina, a senator t. rad. Rowiński do Moskwy.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Letni daje jutro efektowną sztukę Daudeta „Walkę o byt".

* W teatrze Nowym jutro premjera.

Będzie nią trzyaktowa fredrowska krotochwila ze śpiewami p. t. „Nowy Don Kiszot", ilustrowana obficie wdzięczną muzyką Zygmunta Noskowskiego.

W akcie 1-ym odtańczony będzie krakowiak, ułożony przez p. Aleksandra Gillerta.

* Komedja Zalewskiego „Oj, ci mężczyzni!" której pierwsze przedstawienie w teatrze Letnim naznaczono na przyszłą środę, graną będzie następnie we czwartek, piątek i niedzielę.

Na poniedziałek zaprojektowano: „W Alpach" i „Miód kasztelański".

* Na czas urlopu p. Myszugi przybyć ma na występy gościnne włoski tenor *di forza*, p. Migliori.

Artysta rozpocznie gościnę swoją na naszej scenie z dniem 13-ym lipca.

= Przebudowa teatru.

Roboty wewnątrz gmachu teatru Wielkiego posuwają się żwawo.

Widownia jest już prawie zupełnie zburzona i odarta ze sztukateryj.

Wiązania lóż i galeryj pozostawiono, przez czas robót bowiem służyć będą zamiast rusztowania.

Scena za kilka dni będzie rozebrana.

Dyrekcja teatralna otrzymuje mnóstwo ofert od przedsiębiorców krajowych i zagranicznych...

Główny mechanik, p. St. Jasieński, kosztem dyrekcji uda się za granicę dla szczegółowego zwiedzenia urządzeń scenicznych w pierwszorzędnych teatrach europejskich.

Z pomiędzy otrzymanych informacyj wymieńmy i tę, iż główna kurtyna, malowana w draperje, będzie wykonana w Wiedniu.

= Ze sztuki.

* Drugi transport premjum Towarzystwa sztuk pięknych („Przegląd kawalerji") wkrótce ma nadejść do Warszawy i bezzwłocznie zostanie rozesłany członkom prowincjonalnym Towarzystwa.

* Na ostatniem posiedzeniu komitet Towarzystwa przyznał wakujące stypendjum imienia Kopernika p. Michałowi Wyszyńskiemu, uczniowi warszawskiej klasy rysunkowej, kształcącemu się w malarstwie; stypendjum zaś z zapisu Heleny Korwin-Szymanowskiej postanowił przedłużyć na rok następny p. Lucjanowi Bębnowskiemu, malarzowi.

* Termin drugiego zakupu dzieł do rozlosowania pomiędzy członków, komitet Towarzystwa naznaczył na d. 30-ty b. m., przyczem w charakterze rzeczoznawców zaprosił pp. Leona Biedrońskiego, Józefa Brodowskiego, Stanisława Jasieńskiego, Karola Müllera, Romana Szwoynickiego, Franciszka Lanci, Artiura Bardzkiego i dr. Karola Benniego.

* Wystawa obrazów Józefa Chełmońskiego zostanie nieodwołalnie zamkniętą w nadchodzący poniedziałek, tj. d. 23-go b. m.

= Kościół praski.

Budowa kościoła na Pradze zatrudnia obecnie 38-u mularzy.

Główne arkady już zasklepiono.

Komitet budowy pragnie, iżby przed nadejściem zimy główna nawa była zasklepioną.

= Sprzedaż rabatowa.

Zarząd schronienia nauczycielek ma wprowadzić nowość, która niewątpliwie wpłynie na powiększenie liczby członków z grona nauczycielek.

Nowość ta polega na urządzeniu sprzedaży rabatowej czyli wyjednaniu obniżki cen rozmaitych towarów u kupców i składników tutejszych.

Każda nauczycielka, opłacająca 5 rs. rocznej składki, będzie miała prawo na zasadzie okazanego biletu do rabatu, czyli skromna opłata sowicie się powróci z procentu, odstępowanego przy nabywaniu towarów.

= Najdłuższy dzień.

Dzisiejszy dzień jest u nas najdłuższym z całego roku, gdyż dochodzi prawie 17-tu godzin.

Jest to wynik najwyższego położenia słońca na niebie północnem. Od jutra zacznie się powolne ubywanie dnia.

= To ma być lato! ..

O, jakże dzisiaj jest nieładnie,
Pogody całkiem zniknął ślad,
To gęsty deszcz, to grad upadnie,
Nad miastem chmurny całun siadł...

Sportsmanów w „gumie" liczna rzesza
Nudzi się nawet na *steeple chase*,
Bo gdy się z *match'em* deszczyk miesza,
Zabawy niema i... zdechł pies...

Na torze można łapać karpie,
W okryciach *ladies* z chłodu drżą,
Więc smutek gentlemana szarpie
I oko mu zachodzi łzą...

Restaurator z pod rogatki
Klnie taką porę z całych sił,
Tak długo czekał wszak tej gratki,
Dziś zaś kto będzie jadł i pił?

Gdy z drzew się sączą deszczu łezki,
A w altan ściany wicher dmie...
I niebios ekran znikł niebieski,
Więc interesa idą źle...

I tam gdzie raki i pianino
Bezpiecznie pająk snuje nić,
Śpi kelner z rozpaczliwą miną,
Bo nikt nie żąda jeść ni pić.

W ogródkach, mimo premjer wielu,
Natłoku niema nic a nic,
Leniwo płynie odwar z chmielu
I „ogorzałych" niema lic...

Dorożkarz nawet, człek bez serca,
Płacze, wetknąwszy w kozieł bat,
Bo deszcz, okrutny przeniewierca,
Pod dachem zamknął „cały świat."

I to, mówicie, ma być lato!...
O, słońce, wyjrzeć chciej z za chmur!
Wieszcz nie opóźni się z zapłatą—
Sypnie ci rymów cały wór.

= Przybór.

Dzisiaj od rana woda w Wiśle szybciej przybiera.

W południe poziom rzeki wynosił 2 stopy 6 cali.

Berlinki, które miały odpłynąć dzisiaj w drogę, wstrzymano w celu powiększenia ładunku.

Wczoraj 8 parostatkami wyjechało tylko 337 osób, przyjechało 430.

= Grad.

W dniu wczorajszym w okolicy rynku staromiejskiego, około godziny 2 ej po południu, spadł grad, który na chwilę pobielił dachy domów.

Grad przeszedł wąskim pasem, gdyż na placu Teatralnym już go nie obserwowano.

= *Sic transit...*

Od kilku dni mieszkania wielu osób obchodzi pewna dama, prosząc o pracę, a mianowicie ofiarując się robić papierosy z powierzonych jej materjałów.

Jest to już niemłoda kobieta do niedawna znana licznym sferom towarzyskim, jako osoba posiadająca znaczną fortunę i pierwszorzędna elegantka.

Jeszcze przed paru laty pani *** prowadziła wystawny tryb życia, lecz dla powiększenia topniejącego majątku udała się do Monaco.

Tam wszystko pochłonęła ruleta i administracja domu gry udzieliła zasiłek na powrót do kraju.

Zrujnowana dama, korzystając z dawnych licznych znajomości, wyrabia sobie teraz klijentelę, jako robotnica papierosów.

= Handel biletami.

Pomimo wielu przedsiębranych dotąd środków, niemożebnem wprost jest ukrócenie handlu biletami teatralnemi.

Przed każdą premjerą, u bram teatrów, cały zastęp handlarzy kręci się, ofiarując bilety na przedstawienie, pomimo, iż kasę już wcześniej zamknięto.

Widzieliśmy w tych dniach właśnie, podczas wystawiania „Biednego Jonatana", w teatrze Nowym, że chociaż kasę już przed godz. 7-mą zamknięto, nadciągająca później publiczność mogła jeszcze nabywać bilety od handlarzy, którzy za krzesło rublowe po trzy kazali sobie płacić.

To samo działo się w teatrzyku „Belle-vue", przy wystawieniu pierwszy raz w tym sezonie „Koronkowej chusteczki".

Pomiędzy sprzedającymi bilety zauważyliśmy paru znanych oddawna handlarzy, a między nimi jednego byłego posłańca, który już niejednokrotnie był pociągany do odpowiedzialności i karany za szwindle z biletami.

= Kradzieże.

Z mieszkania Teofila Zglińskiego przy ul. Złotej pod nr. 67-ym jakiś złodziej, dostawszy się przez okno, skradł garderobę wartości 160 rs. — Zamieszkałej przy ul. Twardej pod nr. 12-ym Julji Gortwajtowej skradziono różne rzeczy na sumę 125 rs. — Zamieszkałemu przy ul. Grzybowskiej pod nr. 68-ym Ignacemu Żerkowskiemu skradziono gotówką 115 rs.— Zamieszkałemu przy ul. Brzozowej pod nr. 8-ym Aleksandrowi Gutkowskiemu, krawcowi, skradziono 2 sztuki kortu i garderobę na sumę 140 rs. — Z otwartego mieszkania Szlamy Rabinowicza przy ul. Żelaznej pod nr. 80-ym skradziono garderobę damską na sumę 129 rs.

= Z aresztu.

Zatrzymany za kradzież złodziej pobytowy, Józef Michalski, nocy ubiegłej wyłamawszy kraty w oknie aresztu cyrkułu powązkowskiego, zbiegł.

= Jeszcze o rabunku.

Donosiliśmy przed kilkoma dniami o zuchwałym rabunku, którego ofiarą padł Robert Skarski na schodach domu pod nr. 17-ym przy ul. Żórawiej.

Szczegóły tego rabunku są następujące:

Skarski, zaszedłszy do sklepu Dynera przy ul. Marszałkowskiej pod nr. 105-ym, kupował zegar budzik, a płacąc za niego 4 rs., wydobył pugilares, w którym Dyner zauważył masę papierków 100-rublowych.

Dyner zaproponował kupującemu „oblanie zegarka" i posłał swego subjekta Jankla Formata po wódkę.

Format do wódki dolał narkotyku i Skarskiego uśpiono, poczem D. i F. ograbiwszy S. z pieniędzy (900 rs.), odprowadzili go na ul. Żórawią pod wyżej wskazany numer, gdzie S. obudziwszy się na schodach, zastał odchodzących D. i F.

Obaj rabusie do faktu ograbienia S. przyznali się i obecnie siedzą w areszcie policyjnym.

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym, przed południem, jakaś niemłoda już kobieta zgłosiła się z prawego brzegu pod Żeraniem do przewoźnika Marjana Bielińskiego, prosząc o przewiezienie na drugą stronę Wisły czterech osób i rozmaitych sprzętów.

Bieliński zgodził się i nieznajoma tytułem zadatku pozostawiła koszyk, oświadczając, że za godzinę przybędzie z rodziną i rzeczami.

Wkrótce po odejściu owej kobiety Bieliński usłyszał kwilenie dziecka.

W koszyku znajdowało się parudniowe niemowlę płci żeńskiej.

Podrzutek jest u małżonków Bielińskich, a śledztwo, celem wykrycia niegodziwej matki, gdyż nikt się do przewozu nie zgłosił, rozwinięto.

= Zuchwała zaczepka.

Nocy dzisiejszej pan S., zamieszkały pod nr. 5-ym przy ul. Koziej, powracając do domu, zaraz przy skręcie z Senatorskiej w Kozią został zaczepiony przez wysokiego i względnie przyzwoicie ubranego młodzieńca, który domagał się jałmużny.

Nieznajomy żądał kilku rubli, oświadczając, że potrzebuje tych pieniędzy dla uiszczenia długu honorowego.

Kiedy pan S. nic nie odpowiadał, napastnik, ująwszy przechodnia za palto, zawołał:

— Pan musisz mi dać pieniędzy, bo inaczej źle będzie.

Odtrącenie parasolem nie powstrzymało łotra, który rzucił cegłą, lecz na szczęście nie trafił.

Kiedy pan S. zadzwonił i stróż otwierał bramę, napastnik uciekł, wołając:

— Zobaczymy się jeszcze.

═ Nieostrożna jazda.

Powożący furgonem Piekarskim Ignacy Rajewski, najechał stróża Hotelu Europejskiego, Józefa Dięgowicza, który przechodził w poprzek Krakowskiego Przedmieścia.

Dięgowicz upadł i poniósł bolesne obrażenia.

Na Nowej Pradze powożący bryczką Jan Turski wjechał na kamień, co spowodowało silne wstrząśnięcie i Turski, oraz 12-letni syn jego Michał, wypadli z bryczki.

Sprawca wypadku boleśnie się potłukł, a chłopiec złamał nogę.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donosi nasz korespondent pod dniem 20-ym b. m.: Zmarły artysta-malarz Juljusz Mien, syn tłumacza utworów Słowackiego na język francuski, liczył 25 lat. Wybitnemi zdolnościami zwrócił na siebie uwagę Brandta w Monachjum i rokował najpiękniejsze nadzieje. Niektóre pisma zamieściły wiadomość, iż zmarł ojciec jego, literat, który pomimo srogiego ciosu, jakim został dotknięty, jest w pełni sił i zdrowia. Zaznaczamy to ze względu na rozpowszechnienie błędnej pogłoski.

× **Ze Lwowa** piszą do nas d. 19-go b. m.: Panna Marczellówna wyjechała dzisiejszym pociągiem pośpiesznym do Warszawy. Wczoraj wystąpiła po raz ostatni na naszej scenie w „Arrji i Messalinie". Żegnano ją serdecznie i obsypano kwiatami. — W sobotę wystawią w teatrze po raz trzeci farsę p. t. „Trzy żony". Przedstawienia teatralne trwać mają do d. 25-go b. m., poczem część towarzystwa pojedzie do Krakowa, a reszta d. 1-go lipca do Krynicy.

× **Zjazd do kopalń w Wieliczce** urządzony zostanie w d. 29-ym czerwca i 1-ym lipca r. b. Urządzeniem zajmuje się miejscowa ochotnicza straż ogniowa, oraz zarząd czytelni ludowej, do których należy zgłaszać się z zamawianiem biletów wstępu.

× **Dowcip Herberta Bismarka.** Dzienniki angielskie—tak opowiadają *Lustige Blätter*—podają dowcipy Herberta Bismarka, jakiemi popisywał się przy obiedzie u jednego z przyjaciół swoich londyńskich. Mowa była polityce kolonjalnej, przy czem Bismark kilka własnych postawił propozycyj. Ze względu na przylądek Dobrej Nadziei radził Anglji oddać „przylądek" niemcom, zachowując dla siebie „dobrą nadzieję", co do prowincyj podrównikowych godził się na zabranie „prowincyj", a odstąpienie „równika". — A cóż zrobimy z jeziorem Wiktorja?—zapytał ktoś z obecnych. — Podzielimy się także—odparł Bismark—ja zabiorę jezioro, a wam zostawię Wiktorję.

× **Twórca „Mikada"**, Artur Sullivan, pracuje obecnie nad poważną operą, do której treści dostarczył mu romans Walter-Scotta „Ivanhoe". Ten sam tytuł nosić będzie opera, którą Sullivan spodziewa się skończyć przed jesienią.

× **Średniowieczny zwyczaj.** Zarząd miejski Londynu zniósł w tych czasach jeden z istniejących w mieście tem iście średniowiecznych zwyczajów. W Londynie, szczególniej w dzielnicach, będących w posiadaniu ks. Bedford, istniały po ulicach barjery, tamujące ruch prawidłowy. Książę, według dawnych przywilejów, miał prawo pobierania opłaty od przepędzanych ulicami temi bydła lub owiec i w tym celu przeprowadzał szlabanty, osobną przy nich straż utrzymując. Obecnie przywilej ten czczą był formą tylko, nikt dziś bowiem ulicami ani bydła, ani owiec nie przegania. Zniesiono zatem barjery, żadnego w zamian nie dając wynagrodzenia księciu.

× **Sztuczne szmaragdy.** Chemikowi Greville Wiliamsowi z londyńskiego zakładu gazowego udało się z pozostałości gazowych w retortach wytworzyć sztuczny szmaragd, do złudzenia naśladujący prawdziwe. Koszt wyrobu imitacji tak jest jednak wysokim, iż na razie przechodzi wartość szmaragdów naturalnych.

× **Sensacyjne wykopalisko.** Pewien grek, nazwiskiem Petros Marki, odkopał na miejscu staro-egipskiego miasta Mendes księgozbiór, napełniony zwojami papyrusowemi. Te ostatnie są wprawdzie już zbutwiałe, tak, iż przy poruszeniu rozpadają się,, pismo wszakże na nich bardzo jest wyraźne. Ten sam Marki wpadł na ślad miasta Avarios, albo, jak je niektórzy zwali, Hawar (miasto ucieczki). Poszukiwania miasta tego, które w starożytnych wojnach egipcjan z syryjczykami wielkie miało znaczenie, czynił swojego czasu Lipsius, w pobliżu Peluscum (Damiettie), ale nadaremnie. Petro Marki odkopał już kilkanaście domów i poszukiwania prowadzi dalej.

× **Katastrofa w Montreal.** W olbrzymiej fabryce papieru w Montreal, w Ameryce, wybuchnął pożar, w czasie, kiedy fabryka była w pełnym ruchu. Pożar ogarnął wkrótce cały gmach i zniszczył drewniane schody, co uniemożliwiło ratunek. Robotnicy musieli wyskakiwać przez palące się okna. Około 100 osób znalazło śmierć w płomieniach.

× **Wykolejenie się pociągu.** **Z Nowego Jorku** donoszą o strasznym wypadku, jaki wydarzył się na kanadyjskiej głównej linji kolejowej. W pobliżu stacji Claremont, niedaleko Toronte, spadł z mostu w pełnym biegu pociąg kurjerski, przepełniony pasażerami. Mnóstwo osób zabitych i rannych.

— Dziś, w ósmym dniu ciągnienia 5-ej klasy 154-ej loterji klasycznej, główniejsze wygrane padły, jak następuje: nr. 10,531 wygrał rs. 4000 u kolektorki Tomaszyńskiej w Warszawie; nr. 7621 rs. 2000 u kolektorki Filipowskiej w Warszawie; nr. 13,601 rs. 2000 u kolekt. Penceljus w Warszawie; nr. 4263 rs. 1000 w ochronie prawosławnej w Płocku; nr. 6348 rs. 1000 u kolektorki Osterloff w Warszawie; nr. 13,505 rs. 1000 u kolekt. Klejna w Warszawie. Po rs. 400 nra: 1621, 3806, 5222, 8537, 17,720, 20,396, 20,517, 21,470 i 21,476.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Stanisław Ostrowski,

b. obywatel ziemski,

opatrzony św. sakramentami, po długich cierpieniach, zasnął w Bogu dnia 20 czerwca r. b. przeżywszy lat 52. Pogrążeni w głębokim smutku żona i córka zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Krzyża, dnia 22-go czerwca, tj. w niedzielę, o godzinie **5-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2274—

† Ś. p. Józefa Selenke,

po długiej i ciężkiej chorobie, zasnęła w Bogu dnia 20-go czerwca r. b., przeżywszy lat 22. Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy odbędzie się w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej w d. 22 czerwca, tj. w niedzielę, o godz. **6-ej** zrana, wyprowadzenie zaś zwłok nastąpi w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu. Pogrążeni w głębokim smutku rodzice, brat i siostra zmarłej zapraszają na te smutne obrzędy krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—2258—

† Dnia 23-go czerwca, to jest w poniedziałek, o godzinie **10-ej** rano, jako w dniu imienin

ś. p. Wandy Kuklińskiej,

odprawioną zostanie msza święta w kościele św. Aleksandra, na którą pozostała rodzina zaprasza. —2255

† W poniedziałek, tj. dnia 23 czerwca, jako w dziewiątą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Ludwika Kolnarskiego,

b. obywatela ziemskiego, w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała w głębokim smutku familja zaprasza przyjaciół i znajomych. —2259—

† **Rodzina ś. p.**

Stefana Łodzia-Czarnieckiego,

za liczny i serdeczny udział w oddaniu ostatniej przysługi ukochanemu jej Stefanowi, z głębi serca dziękuje niniejszym wszystkim, za okazane współczucie w tem wielkiem nieszczęściu. —2262—

† Zacnej rodzinie p. Bruna, w której ś. p. **Juljan Bogusławski** przez lat kilka pracował, jak również wszystkim jego kolegom i przyjaciołom, którzy tak gorliwie i serdecznie raczyli mu oddać ostatnią posługę, cała jego rodzina składa serdeczne podziękowanie. —2253—

† Wszystkim tym, którzy odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku drogie nam zwłoki naszego ukochanego brata

ś. p. Juljana Radawskiego,

a osobliwie szanownemu pastorowi Bursche, który wlał prawdziwe słowa pociechy w serca nasze, składamy serdeczne „Bóg zapłać".

2256 **Rodzina.**

— Wszystkim, którzy swem licznem zebraniem z tak szczerem okazaniem współczucia oddali ostatnią przysługę w dniu 19-ym czerwca

b. p. Annie z Taubwurclów Cohn,

składamy z całego serca płynące „Bóg zapłać."

2265 **Rodzina.**

NADESŁANE.

Fabryka ***Papierosów*** i tytoni ***Kalinowskiego & Przepiórkowskiego*** pod firmą ***„Noblesse"*** poleca papierosy lit. ***A***, lit. ***B***, lit. ***C***, lit. ***D*** w cenie rs. 1 za 100 szt. w białej i żółtej bibułce, papierosy ***„Dobre"*** w cenie 60 kop. w różnem opakowaniu, oraz tytonie ***„Noblesse"*** od ceny rs. **2.20** do rs. **15** za funt różnej mocy.

Skład w magazynach: ***Kalinowski & Przepiórkowski***, Warszawa, hotel Europejski i ***P. Kołodziejski i S-ka*** Warszawa, Nowy-Świat 51, róg Wareckiej.

Z Petersburga.

Korespondent berliński *Mosk. wied.* w artykule „Bez Bismarka" pisze pomiędzy innemi:

„Na równi z nieprzyjemnościami, które grożą rządowi ze strony centrum i partji postępowej, poważną rolę odgrywają nieprzyjemności ze strony Friedrichsruhe. Stary lew nie myśli się uspokoić, to też w Berlinie powstała kwestja, czy nie należy wystąpić przeciw ks. Bismarkowi z akcją, na zasadzie tak zwanego artykułu Arnima, który karze za ogłoszenie lub ujawnienie dokumentów państwowych. Na szczęście znaleźli się prawnicy, którzy zdołali przekonać odpowiednie sfery i porzucono myśl procesu, mogącego tylko podwyższyć w oczach narodu rolę księcia, jako męczennika, albowiem b. kanclerz żadnych dokumentów nie publikował i przed każdym sądem zostałby uniewinnionym. Stary kanclerz nie pozwala zamknąć sobie ust. Zabraniają mu rozmów z korespondentami, a on sam zaprasza nowego reportera do Friedrichsruhe; rząd rozsyła do swych reprezentantów okólnik, w którym oświadcza, że ks. Bismark nie ma prawa rozmawiać z korespondentami w charakterze osoby urzędowej, a organ ks. Bismarka *Hamburger Ztng* dowodzi, że byłoby bardzo nierozsądnem rozsyłać podobny cyrkularz, albowiem każdy reprezentant Niemiec za granicą rozumie dobrze, iż książę Bismark, jako dymisjonowany kanclerz, nie może występować w innym charakterze, tylko osoby prywatnej.

Jednakże dla wszystkich interesującą jest rzeczą poznać nawet opinje prywatnego człowieka tej miary, co Bismark; ponieważ zaś opinje te są takie same, jakie miał dawny kanclerz na swym posterunku, ponieważ dalej kierunek nawy państwowej pozostaje ten sam, co dawniej, przeto ks. Bismark robi usługę Niemcom, jeżeli udziela objaśnień korespondentom „mniej przyjaznych państw" co do swych poglądów na politykę dawniejszą i teraźniejszą. Notatka kończy się następującemi charakterystycznemi słowami: „W oczach tych ludzi, którzy chcą zamknąć usta kanclerzowi, twórca cesarstwa niemieckiego winien jest już z tego powodu, że żyje i że nie chce odgrywać roli nieboszczyka. Nie widzimy jednak słusznej przyczyny, któraby go zmuszała do odgrywania podobnej roli tem więcej, że, jak to dowiodło doświadczenie, książę nie może liczyć, aby jego dawni przyjaciele polityczni wystąpili z obroną. Zresztą w ciągu całej ćwierci wieku przekonaliśmy się dostatecznie, że rady księcia Bismarka dla naszej polityki były pożyteczniejszemi, aniżeli rady jego nieprzyjaciół. Jesteśmy przekonani, że i dziś pod tym względem nic się nie zmieniło."

„Nie potrzebujemy dodawać — pisze dalej korespondent—że w Berlinie z nieukrywaną trwogą przyjmują każde słowo, wypowiedziane w Friedrichsruhe. Ks. Bismark może wiele opowiedzieć, szczególniej o niektórych osobach, pozostających w bliskich stosunkach ze sprawami dworskiemi, i to opowiedzieć takie rzeczy, iż wzmiankowanym osobistościom nie pozostanie nic innego, jak posypać sobie głowę popiołem i utonąć gdzieś w ukryciu. Oto przyczyny, dla których wszyscy tutaj są rozdrażnieni nerwowo i nie omijają sposobności, aby źle usposobić cesarza względem starego kanclerza."

Świet zamieścił znów artykuł, zalecający ostrożność wobec szerzących się coraz częściej wiadomości o pojawianiu się w różnych miejscowościach wypadków cholery. Gazeta petersburska zwraca szczególną uwagę na środki sanitarne.

Świet, mówiąc o posiedzeniach delegacyj austrjacko-węgierskich, komentuje pomiędzy innemi słowa austrjackiego ministra wojny, który, mając na myśli rosnące z każdym rokiem uzbrojenia, miał powiedzieć: „tak dalej trwać nie może."

„Słowa te—powiada *Świet*—w ustach ministra wojny są wielce charakterystyczne. Człowiek wojskowy, stojący na czele obrony krajowej, uznaje publicznie niemożliwość ciągłego zbrojenia się i przypuszcza dwa rozwiązania kwestyj: albo katastrofę zewnętrzną, t. j. wojnę, albo uregulowanie pokoju, pod którem rozumieć należy jeżeli nie powszechne rozbrojenie, to przynajmniej olbrzymie zredukowanie sił obronnych mocarstw europejskich na mocy porozumienia międzynarodowego. Ponieważ ostatnie rozwiązanie jest najzwyklejszem marzeniem, któremu nie wierzą nawet najskrajniejsi optymiści, zatem zrozumiałą jest ironja jednego z delegatów, przypuszczającego możliwość trzeciego jeszcze rozwiązania, t. j. bankructwa finansowego. Istotnie szowinizm niemiecki i junkierstwo, leżące całym ciężarem w ciągu 20-tu lat na piersiach Europy, stanowi dla niej prawdziwą zmorę. Wszystkie mocarstwa doprowadzają swe siły zbrojne do najwyższego stopnia naprężenia, a inicjatorem są tutaj jedynie i wyłącznie Niemcy. Końca takich uzbrojeń nikt przewidzieć nie może, to też wielce była słuszną uwaga, przewidująca w przyszłości bankructwo finansowe mocarstw europejskich."

Dzienniki petersburskie donoszą, iż znany z zajść w Abissynji Aszymow uwolniony został z pod dozoru policji i otrzymał pozwolenie zamieszkiwania we wszystkich miejscowościach państwa, oprócz Kaukazu, Petersburga i Moskwy.

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

Petersburg 21-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— Gubernator liflandzki Zinowjew otrzymał urlop trzymiesięczny dla wyjazdu na kurację. (*Aj. półn.*)

Petersburg 21-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)— Z Wiednia telegrafują do gazety *Nowoje wremia*, że wkrótce spodziewany tam jest przyjazd Risticza.

Wiedeń 21-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rząd austro-węgierski zamierza wystosować energiczną notę do rządu serbskiego w sprawie środków odwetowych, jakie ten w ostatnich dniach zastosował do artykułów przywozowych z Austro-Węgier. Gdyby upomnienie w tej formie nie odniosło pożądanego skutku, rząd austro-węgierski zdecydowanym jest użyć jaknajdalej sięgających kroków.

Wiedeń 21-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*) — *Pesti-Naplo* utrzymuje, że major Panica wkrótce będzie rozstrzelany.

Wiedeń 21-go czerwca. (*Tel. Biura koresp.*)— Zniżenie taryfy osobowej na kolejach prywatnych w Przedlitawji nastąpi z d. 1-ym października.

Budapeszt 21-go czerwca. (*Tel. pr. K. W.*)— Fachowe organa tutejsze skonstatowały istnienie silnej zarazy pyska i racic w Serbji.

Budapeszt 21-go czerwca. (*T. pr. K. W.*)— W komitacie biharskim zaszło kilka wypadków *cholera nostras.*

Berlin 21-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Cesarz zwiedził wczoraj warsztaty Kruppa w Essen i oświadczył deputacji robotników, że praca, rozpoczęta około polepszenia doli robotników, wydała już pomyślne rezultaty i gorliwie będzie prowadzona dalej.

Berlin 21-go czerwca. (*Tel. pr. K. War.*)— Następczyni tronu szwedzkiego, bawiąca czasowo w Baden-Baden, zaniechała dalszej podróży do Szwecji na zlecenie lekarskie, skutkiem braku sił.

Berlin 21-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Na zebraniu tutejszej kolonji uchwalono wysłać do Krakowa, jako delegata, p. Kuknłkę.

Essen 21-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Podczas oglądania zakładów Kruppa cesarz przyjmował deputację 700 robotników i zapewnił ich, że nie zejdzie nadal z drogi, obranej dla dobra robotników.

Paryż 21-go czerwca. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Dzisiaj minister spraw zewnętrznych, Ribot, odpowie w izbie deputowanych na interpelację Deloncle'a. (Deloncle interpelował rząd z powodu umowy angielsko-niemieckiej, powołując się na traktat zawarty w r. 1862-im pomiędzy Anglją i Francją, orzekający, iż żadne mocarstwo nie ma prawa do ukrócania samoistnych praw sułtana Zanzibaru; traktat ten obowiązuje do dzisiaj; *przyp. red.*)

Paryż 21-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Wydelegowani przez rząd tutejszy doktorowie: Charin i Natter, od środy już bawią na granicy hiszpańskiej, celem zorganizowania tamże służby zdrowia. Prezydent Carnot wydał szereg dekretów, przepisujących środki ostrożności wobec podróżnych i towarów hiszpańskich.

Bruksella 21-go czerwca. (*Tel. Biura kores.*)— Minister spraw zewnętrznych książę Caraman-Chimay podał się do dymisji, którą król przyjmie. Książę ma zostać posłem belgijskim w Wiedniu albo Petersburgu. Następcą jego będzie podobno baron Beyens.

Rzym 21-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Crispi oświadczył w senacie na wniesioną interpelację: Sądy rozjemcze są pożądane, ale nie wszystkie mocarstwa je przyjmą. Pokój od lat dwudziestu wisi ciągle na włosku. Włochy dokładają wszelkich starań, aby utrzymać pokój.

Rzym 21-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)—Rząd tutejszy otrzymał zapewnienia ze strony Anglji, że interesa i prawa Włoch w Afryce, skutkiem objęcia przez Anglję protektoratu nad Zanzibarem, nie będą naruszone.

Madryt 21-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*) — Rząd zabronił ochronnego szczepienia cholery Ferrana.

Londyn 21-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. W.*)— W izbie gmin oświadczył sir James Fergusson, że protektorat angielski nad Zanzibarem, zawarowany w umowie z Niemcami, obejmuje cały Zanzibar, z wyjątkiem pasu pobrzeżnego, wydzierżawionego przez sułtana niemieckiej kompanji wschodnio-afrykańskiej. Pierwszy lord skarbu, W. H. Smith, przypomniał skutkiem postawionego pytania, że obwarowanie Helgolandu nie było nigdy protegowanem przez żadną powagę militarną lub komisję królewską. Rząd nie zamyśla przedstawić izbie zdania urzędu morskiego o strategicznej wartości Helgolandu. (Dla Niemiec musi on mieć taką wartość, skoro wyspa zaraz po zatwierdzeniu umowy przez parlament angielski ma być ufortyfikowaną; *przyp. red.*) W izbie wyższej oświadczył lord Salisbury, że odstępując Helgoland Niemcom, nie zapytywał miejscowej ludności o zdanie. Plebiscyt nie leży w tradycjach angielskich. Żaden żyjący w chwili podpisania umowy mieszkaniec Helgolandu nie jest obowiązany do służby wojskowej.

Londyn 21-go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*)— W izbie niższej Matthews oświadczył, że sir Edward Bradford został zamianowany szefem policji londyńskiej w miejsce sir Monroesa. Smith zawiadomił izbę, że rząd wystąpi w poniedziałek z wnioskiem wyznaczenia komisji parlamentarnej, która ma zbadać, jaką drogą wnioski, nad któremi już częściowo przeprowadzoną była dyskusja, mogą być załatwione na najbliższej sesji.

Londyn 21-go czerwca. (*Tel. pryw. K. W.*)— Nota rządu bułgarskiego, wystosowana do W. Porty, obudziła pewne zaniepokojenie w sferach dyplomatycznych. Skoro bowiem Stambułów zapowiedział w niej ewentualną akcję, naraziłby się na upadek, przyjmując z rezygnacją dalsze milczenie W. Porty.

Konstantynopol 21-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*)—Wulkowicz doręczył dziś Porcie znaną notę bułgarską.

Konstantynopol 21-go czerwca. (*Tel. Aj. półn.*) — Między ulemami i softami daje się zauważyć pewne wzburzenie, z powodu, że pomimo ubóstwa kraju i cierpień ludu sułtan ciągle wydaje znaczne sumy na podarunki i uroczystości na cześć posłów, ambasadorów i innych cudzoziemców chrześcjan. Niezadowolenie swoje wielu softów wyraziło publicznie na zgromadzeniach, co zaniepokoiło sułtana, który zaczął okazywać się podejrzliwym względem otaczających go i kazał wyprowadzić śledztwo o knowaniach softów. Od wtorku wejście do pałacu jest strzeżone i tak wejście do pałacu, jak i wyjście jest zabronione.

Sofja 21 go czerwca. (*Tel. Ajen. półn.*) — Sąd wojenny kasacyjny zatwierdził wszystkie wyroki, wydane w sprawie Panicy i wspólników.

Berlin 21-go czerwca. (*Tel. pr. Kur. War.*)—
Ruble w gotówce **233** **30** (wczoraj 234.—)
Ruble na dostawę **233** **50** (wczoraj 234.—)

Na kolei bydgoskiej.

(Posiedzenie akcjonarjuszów.)

Dziś w południe w sali posiedzeń dworca kolei wiedeńskiej odbyło się zebranie ogólne akcjonarjuszów kolei bydgoskiej. Zebranie to zagaił prezes rad zarządzających obu kolei, jenerał Palicyn, a zaproszony na przewodniczącego obradom, w dalszym ciągu je prowadził.

Na posiedzenie przybyło 34-ch akcjonarjuszów, reprezentujących kapitał 463,100 rs., a rozporządzających 218 głosami.

Z obszernego porządku dziennego rozpatrywano naprzód sprawozdanie komisji rewizyjnej za rok ubiegły i zatwierdzono je.

W tym samym porządku nastąpiło i zatwierdzenie projektowanego etatu na r. 1890-ty.

Kwestja wydatków na zabezpieczenie odnogi ciechocińskiej od podmycia i powodzi jesiennych, w wysokości rs. 17,000, oraz kosztów budowy zabudowania wodnego na st. Kutno w wysokości 22,300 z funduszu zasobowego Towarzystwa, załatwioną została w duchu przedstawienia rady.

Co do kwestyj pozostałych, wynikających z uchwały nadzwyczajnego zgromadzenia akcjonarjuszów, odbytego w d. 18-ym marca, z uwagi, że ostateczna decyzja w materji tej nie została jeszcze zakomunikowaną zarządowi, i że jakkolwiek spodziewaną jest ona lada chwila, uprzedzać jej nie można rozstrzygnięcie wszystkich odnośnych spraw postanowiono odłożyć, aż do urzędowego zawiadomienia o zatwierdzeniu układu.

Z tego też tytułu rada zarządzająca wnosi, ażeby akcjonarjusze kolei bydgoskiej wobec fazy przejściowej, w jakiej się kwestja zlania kolei bydgoskiej z wiedeńską jeszcze znajduje, upoważnić ją do spełniania prowizorycznego piastowanej dotąd władzy i czynienia wydatków budżetowych w granicach etatem roku upłynionego oznaczonych.

Co do tego punktu rada zastrzega się, iż w razie zwrotu nieprzewidzianego i niezatwierdzenia przez rząd uchwały akcjonarjuszów, niezwłocznie zwołane zostanie nadzwyczajne zebranie, które co do dalszego kierownika drogą zadecyduje.

Następstwem powyższego wniosku rady, przyjętego przez zebranie, było odłożenie wyborów przeprowadzić się na bieżącej sesji mających.

W końcu wspomnieć nam wypada jeszcze o dwóch sprawach, na posiedzeniu poruszonych.

Naprzód sekretarz rady, p. J. A. Święcicki, zawiadomił zebranych akcjonarjuszów, iż z tytułu zlania się kolei bydgoskiej z wiedeńską nikt z urzędników nie zostanie ze służby kolei usunięty.

Następnie w skutek wniosku, przez radę zarządzającą postawionego, uchwalono, ażeby ci ze służby kolei bydgoskiej, którzy bądź w następstwie kalectwa czy utraconego na służbie zdrowia, jako nienależący do kasy zjednoczenia, korzystali dotąd z zapomogi stałej, przy przejściu kolei bydgoskiej, zostali odpowiednio wyposażeni na rachunek kolei wiedeńskiej.

Wynagrodzenia doroczne zmienione zostaną w tym wypadku na pensje stałe emerytalne. *Ch.*

Jutrzejsze gonitwy.

W ostatnim jutrzejszym dniu wyścigów konnych rozegrane będą następujące nagrody:

Meldowane:

I. Nagroda „Pocieszenia" rs. 250 dla czteroletnich i starszych koni, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, które uczestnicząc w gonitwach w r. 1890-go na jakimkolwiek torze, nie wygrały pierwszej nagrody. Bieg 2 wiorsty 137 sążni. Chłopcy stajenni jadą.

Meldowane: 1) „Mieczta" p. A. Braunszweiga; 2) „Dear-boy" p. Niezabitowskiego.

II. Nagroda „Sprzedażna" rs. 300 dla koni trzyletnich i starszych, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Bieg 2 wiorsty:

Meldowane: 1) „Glauka" pp. Kaszowskiego i Wotowskiego; 2) „Nora" Graya, 3) „Minna" Mścigniewa.

III. Nagroda dodatkowa Towarzystwa Sarbacanne (*handicap*) rs. 200 i przedmiot, ofiarowany przez Józefa hr. Potockiego. Dla koni wszystkich krajów i wszelkiego pochodzenia. Bieg 2 wiorsty. Panowie jadą.

Meldowane: 1) „Le Héron" J. Reszkego, 2) „Tirard" hr. J. Ledóchowskiego, 3) „Carnival" Graya, 4) „Dear-boy" Niezabitowskiego.

IV. Nagroda Towarzystwa „Totalizatora" rs. 500 dla koni trzyletnich i starszych, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie. Bieg 2 wiorsty 133 sążni. Bez 4 koni u startu niema gonitwy.

Meldowane: 1) „Dumna" L. Kronenberga, 2) „Reduta" J. hr. Potockiego, 3) „Rob-Roy" tegoż i 4) „Samozwaniec" J. hr. Ledóchowskiego.

V. „Wyścig panów," nagroda rs. 200 dla koni trzyletnich i starszych, które uczestnicząc w wyścigach r. 1890-go, nie przychodziły pierwszemi ani drugiemi. Bieg 2 wiorsty 100 sążni.

Meldowane: 1) „Lulas" J. Reszkego, 2) „Ramoletta" J. hr. Ledóchowskiego i 3) „Kabalarka" Wańkowicza.

VI) Nagroda „Czerniakowska" (*Hurdle-race*) rs. 300. Dla koni czteroletnich i starszych, urodzonych w Cesarstwie i Królestwie Polskiem. Bieg 3 wiorsty, 8 płotów. Panowie jadą.

Meldowane: 1) „Biegun" Graya, 2) „Tirard" J. hr. Ledóchowskiego i br. Wotowskich.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Prenumeratorowi z prowincji.*—Święta racja. Przeciw takiej swawoli nieraz już powstawaliśmy. Przez [illegible] jednak nazwisk niewiele wskóramy.

— *W[illegible]* — Podobno p. K. n[illegible] stąpi. P. R. bawi w Londynie.

— *Panu T. I str. na Kujawach.*—Amatorki.

— *Panu T. F. w Żychlinie.* — Śpiew: p. Trombini, Włodzimierska, 6. Deklamacja: p. Kotarbiński, Nowy Świat, 7. Od umowy.

— *Pani Irenie Orwidównie.*—Alfredy w kalendarzu niema, jest tylko Alfred, a dzień jego imienin przypada 3-go lipca.

PATENTA WYRABIAJĄ

J. BRANDT & G. W. NAWROCKI

Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziołecki.
Najstarsze biuro patentowe berlińskie.
BERLIN. Friedrichstr. 78. 666r

Przeglądu Technicznego

zeszyt majowy (V-ty) z r. 1890-go wyszedł z druku i zawiera:

H. Jewniewicz. O wypływie cieczy przy zmiennym poziomie.—W. Sołtan. Obliczenie wykreślne mostu na Dnieprze pod Rzeczycą. A. Śmitkowski. Nowe urządzenia hutnicze w Klimkiewiczowie. — **Krytyka i bibljografja. Nowe książki**: polskie, ffrancuskie i niemieckie. — Przegląd pism technicznych. — **Sprawozdania z posiedzeń stowarzyszeń technicznych.** Towarzystwo techniczne krakowskie, politechnika we Lwowie. — **Przegląd celniejszych robót, ulepszeń i wynalazków.** Impulsator, pomysłu p. Antoniego Muśnickiego, podał K. Obrębowicz. — **Budownictwo i materjały budowlane**: Wytrzymałość betonu na złamanie, napisał M. Thulie. — **Elektrotechnika.** Sprawozdanie o projektach oświetlenia elektrycznego dla miasta Hanoweru. — **Technologja chemiczna.** Najnowsze sposoby oczyszczania wyskoku, podał J. Leski.—**Urządzenia miejskie (kanalizacja, wodociągi itp.)** O zużytkowaniu wód rzecznych przy zaopatrywaniu miast w wodę. Sprawozdanie W. H. Lindleya—**Kronika bieżąca.** Strop ogniotrwały, podał M. Thullie.—Most drogowy nad Dunajem pod Kremsem, napisał M. Thullie.—Wspomnienie pośmiertne. Ś. p. Zygmunt Rospendowski.—**Cukrownictwo.** Kampania cukrownicza w r. 1889/90, podał Bogdan Tołłoczko.—Sprawozdania z czasopism cukrowniczych.—2 tablice rysunków: XVII do art. „Impulsator pomysłu Antoniego Muśnickiego".— XVIII do art. „Najnowsze spósoby oczyszczania wyskoku" 9 drzeworytów w tekscie. — **Ogłoszenia zakładów fabrycznych, biur technicznych itd.** 845r

DOLINA SZWAJCARSKA.

Letni Cyrk Ciniselli.

Dziś wielkie przedstawienie. Tylko jeszcze kilka występów najsławniejszego pogromcy ***lwów Mr Jules Seeth.*** Oprócz tego występ ulubionych klownów ***br. Weldeman,*** a także wszystkich artystów i artystek. Codziennie w ogrodzie koncert orkiestry ***Meiningeńskiej.*** Szczegóły w afiszach. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. W niedzielę ***2 przedstawienia.*** O godzinie 4-ej po południu każda osoba może wprowadzić dziecko ***bezpłatnie.*** Początek 2-go przedstawienia o godzinie 8-ej wieczorem.

Z należnym szacunkiem

837r ***Ernesto Ciniselli,*** dyrektor.

MARJENBAD.

Dr ***Stanisław Prager*** mieszka zur „***Stadt Rome***". 707r

— ***Salon*** bardzo elegancko urządzony, z dywanem perskim do sprzedania. Próżna 7, mieszk. 2. (843)

— ***Pokost, Olej:*** do palenia, do maszyn oraz wszelkie oleje i tłuszcze, poleca
Warszawska Olejarnia Parowa
Hoża nr 11—telefon 486. 1838

NOWE PAPIEROSY

„ALEKSANDRJA"

10 sztuk **6 kop.** **Nowe Papierosy** 5 sztuk **3 kop.**

St. Petersburskiej fabryki

SAATCZY i MANGUBI

do nabycia we wszystkich składach i dystrybucjach w Warszawie i na prowincji.

Uwaga dla pp. handlujących:

Do 1,000 sztuk papierosów sprzedaje się **10 funtów** III gatunku wyborowej dobroci, pod nazwą „Extra". 2044

Podziękowanie.

Na wczorajszym pożegnalnym wieczorze w sali Resursy kupieckiej, licznie zebrani wielbiciele zaszczytnie znanych talentów Pań i Panów, którzy zachwycali słuchaczy mistrzowską muzyką, śpiewem i deklamacją, składają niniejszem stokrotne podziękowania, za tę ucztę prawdziwie artystyczną. 2267

HENRYK MARTIN dentysta francuz, Szkolna Nr 6. 853r

— Dentysta ***Zofja Gutzman*** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 2257

Z przyczyny przeniesienia

BAZARU DLA DZIECI

Niecała Nr 14,

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

ROZMAITEJ (791R

Garderoby dla chłopców, panien i uczniów.

W willi FELIKSOWO

przy stacji Otwock, ***letnie mieszkania*** z meblami, w lasku sosnowym do wynajęcia za ceny zniżone, 1, 2, 3 i 4 pokoje z kuchniami oraz pokój kawalerski. Bliższa wiadomość Twarda 36 u właściciela domu. 805r

— ***Skład papieru Karola Radzińskiego Krak.-Przedm. nr 5 pałac ord. Hr. Krasińskich, poleca: Największy wybór wszelkich Rejestrów, druków i raportów gospodarczych—40 gatunków kwitarjuszy—księgi kasowe, obroczniki, kategorniki, księgi najmu i ordynarji, księgi leśne, dzienniki czynności itp.***

Księgi rachunkowe, materjały piśmienne, Galanterję, wyroby skórzane, wszystko w wielkim wyborze po cenach fabrycznych. 815r

ORANŻERJA

składająca się z ***trzydziestu sztuk drzew stuletnich*** bardzo pięknie prowadzonych ***cytryn i pomarańcz,*** oraz ***600 doniczek krzewów i kwiatów*** cieplarnianych, jest ***do sprzedania*** pod korzystnemi warunkami.

Szczegóły sprzedaży udzieli ***Zarząd dóbr Konstantynów*** przez Janów Siedlecki. 2220

739r Dr JAN ROSNER,
b. asystent kliniki położn. ginek. w Krakowie, ordynuje, jak zwykle, w Franzensbadzie (Steinhaus).

JULJAN TYSZKA,
adwokat przysięgły, przeniósł kancelarję na plac Zielony nr 3. 834r

— ***Rubensa Obraz „Święty Józef"*** do sprzedania. Wiadomość Hotel Sławiański nr 33, u p. Władysława Pawłowskiego. 2266

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Jestem na miejscu.
2270 T. P.

— Uprzejmie proszę „Samotnika", o łaskawe listowne wyjaśnienie zagadkowego postąpienia w wiadomym razie.—Dąbrowska. 2242

— „Polykrates". Proszę Cię, odbierz dwa listy z poczty, pod znanym Ci adresem.
2264 Akiba.

OBICIA PAPIEROWE

Niecała Nr 11,

Hotel Brühlowski,
wprost bramy Ogrodu Saskiego,

nowoczesnych deseni i kolorów, imitujących: **kretony, adamaszki, dywany perskie, materje jedwabne, gobeliny i t. p.**

w wielkim wyborze poleca Magazyn K. SAPIECHY.

A także mam honor nadmienić, że nie ogłaszając cen, a tylko reklamując swój towar, nie posiłkuję się żadną blagą, gdyż każdy przekonać się może na miejscu.—Faktycznie taniemi cenami, jestem w możności umożebnić wszelkie wyprzedaże, w ostatnich czasach wzrastające.—NB. JW. i WW. Właścicielom domów biorącym w większej ilości, ustępuję rabat.

Na żądanie próby Obić na prowincję wysyła się bezpłatnie. 853

DLA PRZEJEŻDŻAJĄCYCH PRZEZ KRAKÓW

Magazyn MME ANNA, Szewska Nr 21,

poleca wielki wybór Kapeluszy, wszelkie Konfekcje, oraz podejmuje się wykonania Sukień w przeciągu 24 godzin, tak ze swoich jako też i powierzonych materjałów.—Robota staranna i akuratna. 842

Nakładem Księgarni i Składu Nut

G. Centnerszwera,

Marszałkowska 147, w Warszawie,
wyszło z druku dzieło pod tytułem:

Stosunki i wzajemne sądy Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, przez Antoniego Mazanowskiego.

Cena kop. 80, z przesyłką pocztową kop. 90.
Do nabycia we wszystkich księgarniach. 794

Pralnia Paryzka

Marszałkowska 78,

przyjmuje do prania wszelkie **Materje wełniane, jedwabne, Kretony, Zefiry, Garderobę męzką i damską, Krawaty, Firanki, Dywany i wszelką Bieliznę** po cenach umiarkowanych, jak najstaranniej i szybko.—Także **do prasowania** lub **prania** chemicznego potrzeba **uczennic.** 1105R

W dobrach Mełgów (gub. lubelskiej) jest do sprzedania

26 Krów

półkrwi holenderskich, oraz

300 Owiec,

w czem 120 skopów i 180 matek. — Wiadomość na miejscu w Mełgwi, przez Minkowice. stację kolei Nadwiślańskiej. 81[illegible]

OBWIESZCZENIE.

Potrzebne są od 15 (27) Sierpnia r. b. do wynajęcia w Warszawie

całe domy i lokale

na użytek wojsk.

Życzący wydzierżawić takowe na cel powyższy, mogą składać deklaracje piśmienne w Magistracie m. Warszawy do dnia 15 (27) Czerwca roku bieżącego. 969r

Nauka i wychowanie.

Angielki, polki, francuzki, niemki, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie pierwszorzędne Jasińskiej, Berga № 6. 1813r

Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon, Anny Damerau, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu. 17794

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Upoważnione na Cesarstwo i Królestwo, rekomenduje: nauczycieli, nauczycielki i bony. 1760r

Angielka życzy sobie dawać lekcje języka angielskiego w swojem mieszkaniu. Widok 15, mieszkania 1. 17516

Angielka życzy otrzymać miejsce na letnie miesiące. Widok 15, m. 1, od 10—12. 17517

Biuro nauczycielskie Sotkiewiczowej, Zielony Plac 13. Francuzki z doskonałemi rekomendacjami do umieszczenia. 17830

Buchhalterji wyucza nauczyciel specjalista, Gustaw Chwat, autor „Buchhalterji" Niecała 4. 16972

Francuzki, niemki, polki, angielki żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 17617

Konwersacja zbiorowa francuzka, niemiecka rs. 2 miesięcznie. Angielska. Miodowa 3. 16448

Na wyjazd na 2 miesiące potrzebny student, znający niemiecki dobrze i francuzki teoretycznie. Nowogrodzka № 3, mieszk. 1 od 3—4. 18134

Niemka nauczycielka życzy sobie udzielać lekcyj lub konwersacji. Wiadomość: Zielna 17, mieszkania 13. 18161

Nauczycielka z patentem gimn. III, poszukuje kondycji na wsi na czas wakacyjny. Wspólna 33, m. 20. 17669

Nauczycielka z wyższym patentem z Dorpatu, b. dobrą muzyką, językiem francuzkim, niemieckim poszukuje miejsca. Mazowiecka № 16. Załęska. 17988

Stancja dla panienek, z troskliwą opieką i towarzystwem wzorowej uczennicy klasy 5-ej. Konwersacja w obcych językach i fortepian w miejscu. Krucza 16, m. 6. 17842

Oficer H. Kunicki przygotowuje do egzaminów na uzyskanie praw wolnowstępujących i do korpusu kadetów. Krucza 12. 18022

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, poszukuje kondycyj na wyjazd. Marszałkowska 116—9. 17549

Stancja dla uczniów V-go gimnazjum, za pozwoleniem władzy. Aleja Jerozolimska № 35, m. 1. 17575

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie języki: francuzki i niemiecki, teoretycznie i praktycznie poszukuje kondycyj na wsi. Łaskawe oferty w Kurjerze pod lit. R. S. 1825r

Student uniwersytetu poszuknje kondycyj na wieś, naczas wakacyjny. Wymagania umiarkowane. Wiadomość: Złota 44, mieszkania 12, od godz. 5—7 w. 18129

Student uniwersytetu doświadczony i sumienny korepetytor poszukuje kondycji na wyjazd z Warszawy, Krakowskie-Przedmieście № 18, mieszk. 10. 1834r

Stancja dla uczniów szkół prywatnych. Ul. Zielna 13—5. 18169

Student medalista, poszukuje kondycyj lub korepetycyj, na czas wakacyjny. Oferty w kantorze Kurjera dla B. J. 18176

Student uniwersytetu może przygotować uczniów przez czas wakacji do egzaminów. Nowe-Miasto 27. Oferty uprasza się zostawić u stróża domu. 1833r

Student uniwersytetu poszukuje lekcyj w mieście. Włodzimierska 19, m. 10. 18108

Student puławiak, klasyk, poszukuje kondycji od 1-go lipca. Wiadomość: Nowo-Aleksandrja poste-restante A. B. lub Warszawa Szpitalna 12—4. 17701

Uczeń klasy VIII-ej, russki, może przyjąć lekcje w mieście lub na wyjazd. Wiadomość: Ciepła 10, m. 11. 17780

Wychowanice instytutu muzycznego krakowskiego żądają umieszczeń. Krakowskie-Przedmieście 7. Dąbrowska. 18041

W domu rodzinnym gdzie się starannie wychowuje własne dzieci jest pomieszczenie dla jednego chłopczyka, uczęszczającego do klas. Żórawia 38, m. 2. 18014

Posady i prace.

Do kwiatów potrzebne panny, mogą otrzymać życie i mieszkanie. Fabryka Górskiego, Długa 33. 18174

Francuzka rodowita poszukuje zajęcia na godziny na wakacje. Chmielna № 28, m. 2, od 2—4-ej. 17825

Gorzelnik żonaty, polak, posiadający patent wyższej szkoły gorzelniczej, poszukuje od 1-go lipca r. b. posady w Królestwie Polskiem. O łaskawe oferty uprasza pod lit. M. B. № 1 poste-restante Bielewo p. Kościan, Ks. Poznańskie. 17807

Gospodyni z długoletnią praktyką, dobrem świadectwem i rekomendacją, poszukuje miejsca w mieście lub na wsi. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod lit. M. M. 17450

Gorzelany technik, majster piwa i suchych drożdży, poszukuje miejsca. Leszno № 53, mieszk. 30. 18118

Izraelitka młoda, wykształcona, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Posada." 18142

Lokaj lub stróż i kucharka, małżeństwo, poszukują miejsca zaraz. Wiadomość u stróża, Hoża 70. 17547

Młoda wdowa, inteligentna, przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca do zarzadu domem, lub też, będąc obeznaną z handlem, przyjęłaby obowiązki kasjerki albo sklepowej. Ul. Przyrynek № 3, m. 3, od godz. 12 do 3-ej. 1777r

Młodzieniec lat 19, pierwszego kursu szkoły handlowej, poszukuje miejsca praktykanta w interesie bławatnym, sukiennym lub kantorze. Oferty: Kurjer Warsz. dla „Wieśniaka". 17860

Młoda panienka, inteligentna, posiadająca gruntownie francuski i muzykę, poszukuje miejsca lektorki lub towarzyszki na wyjszd. Oferty kantor Kurjera Warszawskiego „Wyjazd N. J." 18163

Osoba młoda poszukuje miejsca bufetowej, kasjerki lub sklepowej. Adres proszę zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod literami M. T. 17863

Osoba w średnim wieku poszukuje obowiązku do kuchni lub do wszystkiego, świadectwo dobre. Kiosk przy Koperniku. 1827r

Osoba inteligentna poszukuje zarządu domem u pojedyńczej osoby. Oferty: Wielka № 39, w pralni. 18168

Osoba w średnim wieku, z językiem niemieckim, poszukuje miejsca gospodyni na wieś lub w Warszawie; może złożyć chlubne świadectwa. Wiadomość w hotelu Polskim u szwajcara. 18133

Osoba posiadająca malarstwo, muzykę, francuski, pragnie wyjechać na miesiąco wakacyjne bez wynagrodzenia. Próżna 7, od 11-ej do 1-ej. 17555

Osoba w średnim wieku, inteligentna, poszukuje dla siebie miejsca zaraz przy chorej osobie lub do zarządu domem. Wiadomość od godz. 10 zrana do 5 po poł., ul. Aleksandrja № 14, m. 25, 1-sze piętro. 17625

Osoba umiejąca krawieczczyznę poszukuje roboty. Marszałkowska № 62, m. 15. 18169

Osoba niemłoda, z pięcioletniem świadectwem, poszukuje obowiązku przy gospodarstwie na wsi, wreszcie do dozoru osoby chorej lub opieki nad dziećmi. Łagodna i cierpliwa, bez wielkich wymagań. Śliska 13, mieszkania 4. 1832r

Osoba w średnim wieku, dobrego urodzenia, pragnie zająć się zarządem domu w mieście lub opieką nad dziećmi u wdowca. Posiada języki i muzykę, ma świadectwa wiarogodnych osób. Krucza 38, m. 13, u p. Habich. 1831r

Potrzebna zaraz zdolna staniczarka i podręczna. Nowolipie 12, m. 20. 17602

Potrzebne panny zdolne, podręczne, do pracowni sukien. Nowy-Świat № 56, mieszkania 6. 17616

Potrzebna bufetowa z kaucją rs. 150 do restauracji. Bielańska № 5; tamże potrzebna jest bufetowa do piwa na wieczory. 17628

Panny, uzdolniona, podręczna do strojnych negliży i podręczne do bielizny damskiej potrzebne zaraz. Zgoda 6, mieszk. 2. 1798r

Panny uzdolnione do staników i do upinania spódnic potrzebne zaraz. Hortensja 7, mieszkania 22. 17817

Paryżanka szuka zajęcia z obiadem. Wilcza 6, m. 23. 18115

Potrzebna bona francuzka na wieś. Nowy-Świat 35, m. 1. 18113

Pomocnik kontrolera do dozoru ludzi w nocy potrzebny zaraz, umiejący czytać, celem możności inkasowania należności biurowych, z kaucją rs. 400 w gotówce. Podoficerowie byli wojskowi mają pierwszeństwo. Kantor Zielna 42, 11 zrana. 18127

Potrzebny uczeń do kantoru w wieku od lat 13—15. Marszałkowska 123, m. 16. 18156

Potrzebna dziewczynka do nauki szycia. Marszałkowska 76, m. 6. 18166

Potrzebny uczeń fotograficzny. Mazowiecka 20, m. 2. 17672

Potrzebny uczeń do piekarni. Elektoralna № 28. 17992

Poszukuję szycia w domach prywatnych. Oferty: Kurjer „X. M." 18170

Rządca gospodarczy, praktyczny rolnik, kawaler, inteligentny, energiczny, poszukuje posady w Królestwie lub Cesarstwie. Wiadomość: ulica Sienna № 27, mieszkania 15, do godz. 12-ej w południe. 18122

Rolnik znający gospodarstwo leśne, posiada świadectwa i rekomendacje, w razie potrzeby kaucję, poszukuje pracy. Hotel Drezdeński № 16. 17641

Sklepowej potrzeba do sprzedaży pieczywa, fachowej, z kaucją. Wiadomość: Muranowska № 36, w piekarni. 17531

Uczeń mówiący i piszący po polsku, russku i niemiecku, potrzebny do składu wódek J. Fuchs, Plac św. Aleksandra № 18. 18112

Wdowa młoda, przybyła ze wsi, pragnie zarządzać gospodarstwem u pojedyńczej osoby. Śliska № 13, m. 4. 17789

Zdolny maszynista drukarski poszukuje kondycji w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty: ul. Śliska 6, mieszk. 19, „dla Maszynisty." 17978

Kupno i sprzedaż.

Amerykan do sprzedania. Wiadomość: ul. Leszno № 60, u stróża. 18066

Adres malarni oraz najtańszego w Warszawie składu porcelany i fajansu, Bracka № 20. 1185r

Antykwarjusz Makow, Solna 9, poleca meble starożytne, bronzy, porcelanę, sztychy. 17764

Antyki do sprzedania. Para lichtarzy w stylu Ludwika XVI-go, zegar alabastrowy z bronzami, figurka z bronzu złocona; codziennie do godziny 5-ej. Marszałkowska 129, mieszkania 5. 18126

Angorowe i flanelowe kołdry letnie, utrechty gniecione i gładkie tanio, wybór wielki. F. Bukowski i S-ka, Wierzbowa 1. 1403r

Bilard do sprzedania. Piwna № 29, w bawarji. 17690

Bilard karambulowy z kompletnym przyborem za rs. 300 do sprzedania. Wiadomość zrana od 10 do 12-ej w klubie myśliwskim, Plac Saski. 17681

Bicykl sprzedam tanio. Śliska 50, mieszkania 37. 18131

Bryczka, dorożka nowa i używana oraz platforma mała, pojedyńcza, do sprzedania. Wiadomość: Wilcza № 32, u kowala. 18139

Bryczka pojedynka, w dobrym stanie, do sprzedania. Chłodna 46, u stróża. 17853

Cztery młodziutkie pudle tanio do sprzedania. Ogrodowa 4, u stróża. 17523

Do sprzedania maszyna nowa Wilsona. Tamże przyjmują się roboty, bielizna i krawieczczyzna. Zielna 21, m. 8. 18110

Dwa kontuary i markiza do sprzedania. Wiadomość w sklepie Kolanowskiej, ul. Nowo-Miodowa. 17803

Dywaniki przed łóżka od 150 kop., wojłokowe od 75, serwety 165 kop., kołdry 225, chodniki 14 kop., para firanek 280. juty od 38 kop. w fabrycznym składzie Kiltynowicza, Mazowiecka 16, wprost Erywańskiej. 1701r

Do sprzedania szafy sklepowe. Wiadomość u J. Rosenbluma, Senatorska 42. 1776r

Do sprzedania 5 koni rosłych i amerykanka. Wiadomość: Nowomiejska 16, od 8 do 9-ej i od 3 do 4-ej. 17859

Do sprzedania całe urządzenie sklepowe oszklone, massiw jesionowe. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście 73, gdzie wyprzedaż. 17858

Fortepian sprzedaję prawie nowy Kralla i Seidlera. Resursa obywatelska, m. 2. 17639

Furgon resorowy mało używany, przydatny do rozwożenia nabiału, pieczywa i t. p. towarów, jest do sprzedania przy ulicy Senatorskiej № 35. 17378

Faeton mało używany na parę lub jednego konia do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Przemysłowa № 31. Tamże letni omnibus. 17695

Fortepian Hofera bardzo dobry do sprzedania. Złota 39, mieszk. 40. 17590

Fabryka pianin specjalnych J. Koischwitz Krakowskie-Przedmieście № 38, do sprzedania za ceny tanie i na raty pianina najnowszych amerykańskich systemów, z gwarancją na lat 4. 18143

Fortepian krótki do sprzedania b. tanio. Ul. Marszałkowska 125, m. 27. 18137

Fortepian Hofera sprzedam rs. 275. Królewska 3, m. 17. 17218

Firanki cremowe, białe, wszelkie pokrycia meblowe, ceny najniższe, poleca najtańszy skład dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 1453r

Faeton i kareta czteroosobowa używane, do sprzedania. Miodowa 15, w biurze właściciela domu, od 9 do 5-ej. 1803r

Fortepian Hofera krótki jest do sprzedania. Ul. Bednarska № 11, m. 12. 18117

Garnitur mebli używany, aksamitem kryty, do sprzedania. Marszałkowska № 113, mieszkania 5. 17724

Herbatę chińską wyborową oraz kawę i cukier poleca skład herbaty J. Z. Ratyńskiego, Jerozolimska 84, w Warszawie. 18021

Jest do sprzedania bryczka. Wiadomość u lakiernika, ul. Wiejska № 18. 18123

Kasa ogniotrwała Bothego do sprzedania. Wiadomość: Nowy-Świat № 4, mieszk. 22, od 11—3-ej. 18120

Kredens dębowy rzeźbiony, stół jadalny, krzesła, obrazy olejne stare, dywany sprzedam z powodu wyjazdu za bezcen. Marszałkowska 129, mieszk. 5. 18024

Kasy ogniotrwałe, najtańsze i najlepsze, u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 570r

Kasy ogniotrwałe 25% tańsze od innych cenników. Marszałkowska 125, Sikorski. 12983

Koń pod wierzch za rs. 1,500 do sprzedania. Wiadomość w cyrku, w kasie. 17792

Kucka bułana do sprzedania w hotelu Lipskim, u stajennego Mateusza. 17646

Kołdry letnie, watowe, materace, wózki dziecinne, łóżka żelazne, kapy, poduszki. Drexler, Nowosenatorska 4. 1516r

Koń wierzchowy do sprzedania. Nowy-Świat № 47. 17434

Kupuję złoto, srebro. Nowy-Świat 61, w mieszkaniu. Henryk Juwiler. 477r

Lankastrówkę „Leopold Bernard" sprzedam za połowę ceny. Ulica Senatorska № 9, stróż. 18101

Łóżko podwójne orzechowe, z podwójnemi materacami sprężynowemi, biuro biurowe o 15 szufladach i pułeczkach, wanna duża, maszyna do szycia i paka do fortepianu zaraz do sprzedania. Wiadomość zrana od 11 do 1-ej, Krak.-Przedm. № 2, stróż wskaże. 17588

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslongi, firanki. Ulica Marszałkowska № 108 i od ulicy Chmielnej № 37, m. 30. 17851

Meble za bezcen z ośmiu pokojów, całe urządzenie lub częściowo, bibljoteka, dywany, regulator, firanki, rozmaite salonowe rzeczy. Złota 3, róg Zgody, czwarty dom od Marszałkowskiej, mieszkania 4. 16981

Meble tanio, garnitur czarny, orzechowy, szafy, łóżka, biurko, kredens, krzesła, otomana, różne meble. Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra, stróż wskaże. 16125

Maszyna do pończoch № 13 jest do sprzedania. Plac św. Aleksandra № 18, m. 8. 18049

Meble z powodu zupełnego zwinięcia magazynu sprzedaję po cenie niżej kosztu. Aleja Jerozolimska 25. 17783

Meble w kompletnych urządzeniach, salonowe, buduarowe, gabinetowe, jadalnie, sypialnie i lustra, oraz pojedyńcze sztuki meblowe, umywalnie z pedałami. Erywańska № 18, nad cukiernią p. Sztengla, Reiss. 1636r

Meble różne oraz kasa żelazna, ceny niskie. Marszałkowska 129, m. 19. 17869

Meble orzechowe rzeźbione, utrechtem ponsowym kryte, 5 portjer, kredens orzechowy, łóżko dębowe z materacem sprężynowym, stolik nocny, tanio do sprzedania. Marszałkowska 142, m. 4. 18100

Meble z powodu wyjazdu sprzedaje się, kanapa, komoda, szafa do rzeczy, szafa śpiżarniana, łóżka, stół kuchenny. Ulica Prosta 6, mieszk. 4. 18155

Meble i pianino za bezcen pozostawiono do sprzedania w składzie węgli, ulica Twarda № 37. 18179

Ogrodnik Polski, Mazowiecka 11. Owoce sezonowe własnej produkcji, codziennie oprócz świąt. 1604r

Piękne wyjątkowo łóżka i meble. Nowogrodzka № 31, m. 17. 16745

Piękna starożytna bibljoteka stylowa, dwie figury terracotowe z konsolami, balja, stągiewka i wanienka do sprzedania. Daniłowiczowska № 6, m. 14, od 10—3-ej. 17832

Para rosłych karych ogierów, na wieś, do sprzedania pod № 58, przy ulicy Chmielnej. 17510

Pianino z powodu wyjazdu jest do sprzedania zupełnie nowe, systemu amerykańskiego, fabryki Kerntopfa. Wiadomość: Świętojańska № 2, mieszkania № 15. 18173

Pianino zagraniczne bardzo dobre do sprzedania, cena przystępna. Chmielna 34, mieszkania 3. 17820

Pianino ładne, prawie nowe, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę. Świętokrzyska 44, mieszk. 12, róg Marszałkowskiej. 18037

Przyjmuje się przepisywanie na arkusze. Złota № 57. m. 16. 18105

Po 80 rs. dwa stoły jadalne suche dębowe nowego fasonu oraz przyjmuję wszelkie reparacje, odnawianie mebli, przeprowadzki i roboty sklepowe. Ceny bardzo niskie, robota pośpieszna, materjał suchy. Stolarz N. Cichocki, Bracka 25. 18132

Sprzedaję dwa kredensy i trzy pary łóżek. Stolarz, Chmielna 16. 17814

Stoły dębowe jadalne, bilardowe, do sprzedania. Ul. Aleksandrja № 17. 18095

Są do sprzedania rozmaite stare obrazy olejne, sztychy i staloryty, jak również 2 kanapy (jesionowa większa z 2-ma szufladami i mahoniowa mniejsza). Handlarzy wyłącza się. Ul. Mokotowska 23, m. 3, od 10 do 4-ej po południu. 18012

Sprzedaję kredens i dużą szafę kuchenną. Hoża 9, m. 4. 17999

Sprzedaję gordon-cetry różnego wieku, kurlandzkie wyżły, buldogi tanio. Dunaj 3. 18150

Tanio sprzedam szafy, łóżka, biura. Czysta № 6, u stolarza. 18111

Urządzenie sklepowe do sprzedania. Krak.-Przedm. 44, w fabryce pasów. 17562

W dobrach Sobolew, przy stacji kolei nadwiślańskiej, jest do sprzedania owiec macior dwu i trzyletnich rasy Negretti, średniocienkich, sztuk 200 do chowu. Wiadomość na miejscu. 18151

Wałach kasztanowaty 5-letni, rosły, pod wierzch i do zaprzęgu zdatny, do sprzedania. Chmielna 5. 17553

Wolant-prelotka na jednego lub parę koni do sprzedania. Hortensja 2. 17238

Z powodu zwinięcia zakładu zegarmistrzowskiego pod firmą Ludwika Lilpop, ul. Senatorska № 10, są do sprzedania po cenie niżej kosztu zegary bronzowe, marmurowe, regulatory okrągłe paryskie, wszelkie fornitury zegarmistrzowskie oraz kasa żelazna. Sprzedaż trwać będzie do 1-go lipca r. b. 1773r

Z powodu wyjazdu do sprzedania: łóżka orzechowe roboty Gaszczyńskiego z materacami sprężynowemi, ładne szafy orzechowe, garnitur kryty, stolik ozdobny i inne sprzęty. Solna 14, mieszkania 4, do godz. 12-ej w południe. 17839

Zegarek złoty męzki rs. 27, kosz podróżny 7, wanna drewniana 5. Podwale 10, m. 3. 18167

Interesa handl. i mająt.

Bawarja do sprzedania, egzystująca od lat kilku. Wiadomość w kiosku, róg Podwala i Piekiełka. 18135

Dom obszerny, oficynka, ogród, urządzenia, w granicach miasta, odosobniony, lasem okolony, z powodu translokacji tanio do sprzedania, zamiany na handel, fabrykę w Warszawie. W. Postawka, Nowomińsk. 17465

Dom w szacunku rs. 30,000 w Warszawie, w najludniejszej części miasta, z wolnej ręki do sprzedania, szacunek w $^2/_3$ częściach może być pozostawiony przy gruncie; tamże urządzoną jest fabryka cykorji z wszelkiemi utensyljami i motorem parowym, mogącym być użytym i do innej fabrykacji, do sprzedania lub wydzierżawienia zaraz. Wiadomość: ul. Srebrna № 16, u szwajcara. 1717r

Do sprzedania na dogodnych warunkach folwark włók 6, przy szosie głównej położony, 4 wiorsty od miasta powiatowego, 3 godziny jazdy od kolei, z inwentarzem, wzorowo zagospodarowany, bez Towarzystwa i innych długów. Bliższa wiadomość: Aleksandrja 11, m. 2, od 3—5-ej. 18164

Dom narożny z dochodem 2,300 rs. jest do sprzedania lub zamiany na mniejszy. Może być tutaj, w Krakowie albo Częstochowie. Oferty: kantor Kurjera pod P. A. 18107

Dobrą sumę z dopłatą gotówki przyjmę za dom w okolicy Alei Jerozolimskiej. Nowy-Świat 27, m. 8, do 10 i od 3—5-ej. 18144

Garkuchnia do sprzedania z całem urządzeniem i stałymi stołownikami z powodu słabości za rs. 40. Leszno № 89, m. 1. 18160

Introligatornia do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Złota 44, m. 15. 18147

Interes solidny, mogący przy pracy dać rodzinie przyzwoite utrzymanie, kupię za 500 do 700 rs. Oferty z dokładnym opisem (lecz bez blagi) składać w Kurjerze Warsz. dla „Bar." 18104

Jest tanio do sprzedania urządzenie sklepowe u stolarza, Nowolipki № 66, m. 34. 17438

Kawiarnia i zakład mleczny do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ul. Sienna № 3. 17647

Kolonja włóka jedna morgów trzy, położona od stacji Pruszków wiorst $1^1/_2$, od szosy wolskiej wiorst 3, jest do sprzedania zaraz na dogodnych warunkach, składająca się z domu mieszkalnego o 4-ch pokojach i kuchni, stajni, obory, stodoły i ogrodu owocowego, z inwentarzem żywym i martwym oraz zasiewami ozimemi i jaremi. Wiadomość: Nowy-Świat 39, u rządcy domu. 17821

Kopiejek 70 asekuracji od pożyczki premjowej 1-ej emisji 1864 pobiera kantor Karola Gębickiego, Krak.-Przedm. 37, obok hotelu Saskiego. 1765r

Magle do sprzedania za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Ul. Rybaki № 8. 17419

Magle do sprzedania. Wiadomość: Stare-Miasto 29. 18141

Magle do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 43. 17288

Plac w najpiękniejszej dzielnicy Warszawy, w miejscu ulubionych spacerów, zabaw publicznych i wystaw corocznych, przy ul. Pięknej № 7, obok Doliny Szwajcarskiej, w bliskości Alei Ujazdowskiej i linij tramwajów, tuż przy zbiegu trzech ulic, łokci 3,841, frontu 50, prostokąt, z prawem korzystania ze szczytowej ściany sąsiedniego domu № 5, o trzech piętrach, do sprzedania na dogodnych warunkach długoletniej spłaty. Miodowa, handel Purwina 18, od $12^{1}/_{2}$ do 3-ej. 18128

Posiadając 6,000—7,000 rs., pragnę przystąpić do interesu fabrycznego dobrze procentującego w Warszawie; wspólnika (izraelity) poszukuję z rodziny znanej w mieście tutejszem. Szczegółowe oferty upraszam przesyłać: Zdzisław Hertz, Częstochowa. 18199

Pralnia do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ul. Twarda № 12. 18067

Pałacyk nad rzeką, w położeniu bardzo zdrowem, tanio do sprzedania. Ziemi i lasu 30 do 90 morgów. Wiadomość u adwokata Zielińskiego, Elektoralna 28. 16007

Piekarnia do sprzedania w osadzie Szczekociny, gub. kieleckiej, od 1 (13) lipca za rs. 100, komorne rs. 90. Wiadomość: piekarnia katolicka na miejscu. 16738

Posiadam gotówki 7,000, pragnę wejść do jakiego pewnego interesu lub otrzymać posadę, posiadam języki polski i russki. Oferty: Kurjer dla „Pawła." 17551

Potrzeba na hypotekę domu murowanego w Warszawie po Towarzystwie 17,000 rs. na 7%. Wiadomość: Marszałkowska 119, mieszkania 2. 17397

Posiadający 5—6,000 rs. życzyłby przystąpić do wspólki do interesu przemysłowo-handlowego z fachowcem, który ma firmę wyrobioną; raczy się pofatygować na ul. hr. Berga № 2, trzeci sklep od Krak.-Przedm., celem porozumienia się, do Juljana Stapf. 18184

Restauracja jest do odstąpienia w dobrym punkcie z powodu otrzymanej posady za przystępną cenę. Wiadomość: Freta № 9, mieszkania 6. 18182

Rubli 12,000 i rs. 6,500 potrzebne do spłaty takichże sum na nieruchomościach w Warszawie. Wiadomość u W-go T. Walewskiego adw. przys., Chłodna № 20. 18124

Rubli 3,000 do 10,000 potrzebne są do kupna apteki, bez pośrednictwa. Mający chęć wypożyczyć powyższą kwotę, raczą się zgłosić do hotelu Wiedeńskiego w godzinach od 10—12 zrana, do szwajcara. 18149

Rubli 4,400 potrzebne zaraz bez pośrednictwa na pierwszą hypotekę majątku ziemskiego po T. K. Z. Oferty składać w Kurjerze pod „T. R." 17991

Rubli 20,000 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki domu po Towarzystwie miejskiem. Żądania uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. G. 18036

Rubli 40,000 częściowo do wypożyczenia na pierwsze numera hypotek warszawskich oraz potrzebny duży dom w środku miasta do zamiany na zagospodarowany majątek ziemski. Widok 13, m. 6. 17640

Rubli 13,500 w całości lub w połowie do wypożyczenia na pierwsze numera domów po Towarzystwie Kredytowem. Wiadomość u adwokata przysięgłego Karpińskiego, Nowy-Świat № 22, od godz. 5—7-ej. 17375

Sklep spożywczo-dystrybucyjny, przynoszący 900 rs. rocznie, mieszkanie wygodne, sprzedam, zamienię na domek lub kolonję. Ul. Złota № 60. 17214

Skład wódek do sprzedania. Wiadomość: ul. Wielka № 45, mieszkania 24. 17870

Sklep mydlarski i farby do sprzedania z powodu wyjazdu. Wiadomość: Marszałkowska № 80. 17802

Sklep spożywczy do sprzedania z powodu słabości bardzo tanio. Pańska № 88. 18172

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 105. Ulica Pańska № 89. 17996

Sklep spożywczy do sprzedania za rs. 400. Wiadomość: Rymarska 10, sklep pieczywa. 18138

Sklep spożywczo - dystrybucyjno-norymberski, egzystujący od lat 10-iu, do sprzedania. Ulica Chłodna № 27. 18136

Sklep dystrybucyjno-spożywczy w dobrym punkcie jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu, ul. Elektoralna № 28. 18119

Sklep kolonjalny od 30 lat istniejący do wynajęcia. Stare Miasto № 36. Wiadomość u stróża. 18116

Wspólnik z rs. 200 zarobi rs. 250 przez cztery miesiące; gwarancja zarobku i kapitału zupełna. Żelazna 23, m. 17, od 4-ej. 18153

Wspólnika z kapitałem od 5—6,000 rs. poszuknję do swego interesu, to jest do własnej parowej fabryki garbarskiej, dobrze procentującej. Oferty proszę nadsyłać do kantoru tegoż pisma pod lit. Z. F. Garbarz. 17823

W mieście gubernjalnem Piotrkowie do sprzedania za niską cenę kamienica dwupiętrowa narożna, położona przy rynku, o siedmiu sklepach, dająca dochodu 2,000 rs. Kapitał wymagalny 6—8,000 rs. Bliższą wiadomość udzieli p. Krystkiewicz, stacja Bzin dr. żel. iw.-dąbr. 17990

Ważne na czasie. Zamieszkały w Cesarstwie sprzedaje plac 2,500 łokci kwadr. bardzo tanio. Wiadomość: folwark Bryla, w szynku p. Marczak na Szmulowiznie. 17986

Willa do sprzedania przy stacji dr. żel. warszawsko-terespolskiej; dwa domy mieszkalne, dom dla ogrodnika, cieplarnia, zabudowania gospodarskie i t. d. Piękny ogród spacerowy i owocowy. Wiadomość w kantorze Juljusza Mosdorf, Senatorska 26, od godz. 9 do 1-ej po poł. i od 5—7-ej wieczorem. 1758r

W każdej chwili z powodu koniecznego wyjazdu jest do sprzedania szynk z całem urządzeniem, dobrze procentujący, bardzo tanio. Waliców № 23, w szynku. 17995

Z powodu niemożności, jako wdowie, prowadzenia interesu, jest do sprzedania skład wódek. Ul. Pawia № 76. 17837

Lokale.

A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Trębacka 11, Filja Nowy-Świat 7.—Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 14r

Adres: dwóch pokoi umeblowanych z usługą, drugie piętro, front. Widok 20. 17702

Do wynajęcia od 1-go lipca 1890 r. plac obwiedziony parkanem, obejmujący 152 łokci □, na skład węgli kamiennych lub inne materjały. Wiadomość u stróża, ulica Solna № 6. 1796r

Do wynajęcia bardzo ładny pokój, z meblami, usługą, samowarem, 1-e piętro, eleganckie wejście. Żórawia 23, m. 2, do 10-ej rano i 4 do 6-ej wieczorem. 17826

Do wynajęcia od 1 lipca węglarnia z mieszkaniem, stajnią i wozownią, przy ul. Waliców № 22. 17847

Do wynajęcia od 1 lipca 5 i 6 pokojów z wanną, wszelkie wygody 3 piętro—2 pokoje z wanną i alkową 3 piętro—2 sklepy od ulicy Chłodnej z pokojami, ceny przystępne. Wiad.: Chłodna № 2, u rządcy domu. 17864

Do wynajęcia od 1 lipca r. b. na 1-m piętrze 9 pokojów, przedpokój, kuchnia, korytarz, spiżarnia, wanna, waterklozet, stajnia z wozownią i mieszkaniem dla stangreta. Wiadomość u rządcy domu, Wiejska № 1. 17810

Daniłowiczowska 7. Różne lokale na warsztat, kantor, składy. 17798

Do wynajęcia od 1 lipca w Alei Ujazdowskiej pod № 6, dwa mieszkania po 8 pokojów, na 1-m piętrze; dwa mieszkania na parterze po 8 i 6 pokojów z ogródkami. W mieszkaniach jest gaz, waterklozety, wanny i prysznice. 1721r

Dla dwóch panienek uczęszczających do zakładów naukowych jest pomieszczenie przy porządnej rodzinie. Konwersacja francuzka, russka, fortepian. Wspólna 32, 5. od 10-ej do 12-ej w południe. 16537

Dwa mieszkania, z których jedno złożone z 5-u pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni i dwóch wygódek; drugie z czterech pokojów, przedpokoju, pasażu, kuchni i jednej wygódki, obadwa na 2-m piętrze od frontu, od 1 lipca, z powodu wyjazdu, do odnajęcia. Wspólna 44, wiadomość u stróża. 18154

Dla nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia lokal: 6 pokojów, przedpokój, kuchnia, klozet, kanalizacja etc., wygody gospod. Cena rs. 900. U stróża, Mazowiecka 20. 18125

Fabryczne budynki, składy, piwnice stajnia i wozownia do najęcia. Ulica Chłodna № 19. 1818r

Instytutowa 6, do wynajęcia trzy pokoje, przedpokój, kuchnia, od św. Jana, stajnie, wozownie, zaraz. 1800r

Letnie mieszkanie, złożone z dwóch pokoi, kuchni i piwnicy w Komnrowie pod Pruszkowem, przy dworze—jest do odstąpienia za rs. 85. Wiadomość na miejscu. 17700

Lokale z 2, 3, 4, 5, 6 pokojów, tamże lokale na fabrykę, stajnia i wozownia do wynajęcia. Wiadomość Przemysłowa 31. 17446

Letnie mieszkania wytworne i skromne, tanio do wynajęcia w lesie, kąpiel, wszelkie wygody, blizko Warszawy. Wiadomość Jerozolimska 63, u stróża. 17425

Letnie mieszkania od 30—200 rubli, blizko Warszawy. Komunikacja dogodna, las sosnowy, kąpiele, produkta spożywcze na miejscu. Wiadomość: Jerozolimska 35, mieszkania № 12, pomiędzy 1—5. 17787

Letnie mieszkanie umeblowane, wprost stacji Nowo-Mińsk do najęcia. Ulica Oboźna 9—osiemnasty. 17276

Letnie mieszkania, Otwock, willa Cacko, wszelkie wygody, lodownia. Wiadomość w bufecie. lub Aleje Jerozolimskie 64. 17736

Lokale składające się z 10, 5, 4, 3 i 2-ch pokojów z przedpokojami, kuchniami, zlewami i wodociągami na parterze, 2-m i 3-m piętrze, od frontu i w podwórzu, są do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. Ceny przystępne. Elektoralna № 28, wiadomość u stróża. 16484

Letnie różne mieszkania, ładne, suche, w ogrodzie owocowym, z werendami i wszystkiemi wygodami, w Mokotowie, niedochodząc Lijewskiego. 17016

Letnie mieszkania w dworkach Andriollego pod Otwockiem nad Świdrem 1, 2 i 4 pokoje z kuchniami i werendami. Położenie suche, las sosnowy, kąpiel, omnibus do kolei. Ceny przystępne. Wiadomość w składzie dywanów Kiltynowicza, Mazowiecka 16. 1705r

Miodowa 15, do wynajęcia 9, 3 i 2 pokoje, oraz pokoje kawalerskie, stajnia i wozownia. 1801r

Nowy-Świat № 41, do wynajęcia od 1 lipca 1890 r. 6 pokoi, przedpokój, kuchnia, garderóbka, dwa pasaże, wygódka, dwie piwnice i góra wspólna, w poprzecznej oficynie, na 1-szem piętrze, za rs. 875 rocznie. 1670r

Na kantor lub dla kawalera do wynajęcia od 1 lipca pomieszkanie, od frontu, na parterze, w domu № 23 przy ulicy Włodzimierskiej. 1797r

Od 1-go lipca, dwa pokoje ładne razem lub po osobno, z dobrem powietrzem, oknem na ogród, z meblami, samowarem, usługą. Smolna 24, mieszkania 7. 18159

Od lipca: 6 pokojów, wszelkie wygody rs. 660;—3 pokoje za 240 i 228. Hoża 34. 18106

Pokój frontowy do najęcia, z samowarem, meblami lub bez. Nowogrodzka № 24, mieszkania 8. 17737

Pokój umeblowany, zaraz do wynajęcia. Żórawia № 21, m. 8. 1754r

Pokój przy familji, z oddzielnem wejściem, na Krakowskiem-Przedmieściu, z całodziennem utrzymaniem lub bez, do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 20, w sklepie spożywczym. 17505

Przy ulicy Nowy-Świat 62, jest do wynajęcia od 1 lipca r. b. lokal od frontu, 2-e piętro i w oficynach na parterze i piętrach; suterena sucha, widna, zdatna na warsztaty lub drukarnię. Wiad. u właściciela domu. 18121

Pokój duży, gabinet, umeblowane elegancko, usługa, samowar, do wynajęcia od 1 lipca, razem lub oddzielnie. Sienna 3, m. 6. 18058

Pokój kawalerski, na dole, może być z meblami. Widok 3. 1828r

Pokój dla kobiety rs. 8. Krakowskie-Przedmieście 15, m. 20. 18103

Pokój na skład mebli. Ulica Krucza 40, mieszkania 19. 18092

Plac Ujazdowski 8, m. 7, 3—4 pokoje umeblowane, kuchnia, do 1-go września, tanio. 17558

Pokój duży, do wynajcia od św. Jana. Wiadomość: Długa 12, mieszk. 69, u introligatora, tamże potrzebni uczniowie. 17634

Pięć pokojów z balkonem, przedpokój, łazienka, klozet, kuchnia obszerna, pokój dla służby i wszelkie wygody, do wynajęcia od 1 lipca r. b. przy rogu ul. Marszałkowskiej i Hożej. 17574

Rymarska 6. Do wynajęcia od 1 lipca r. b. 7 pokojów z przedpokojem i kuchnią, wprost skweru. 17627

Sklepy w domu № 19 przy ulicy Miodowej, do wynajęcia w każdym czasie. 17442

Sklepy do wynajęcia. Wiadomość: Miodowa № 15. 1802r

Tanie lokale. Fabryczna 24; dom hr. Ronikiera. Tamże stajnia dla krów. 1690r

Uczennice Konserwatorjum muzycznego znajdą wygodne pomieszczenie wraz z całodziennem utrzymaniem i troskliwą opieką przy uczciwej rodzinie od rozpoczęcia roku szkolnego. Bliższą wiadomość powziąć można codziennie do godziny 5-ej po południu ulica Złota № 30, mieszkania 16. Konwersacja francuska na miejscu. 1814r

Uczęszczający do szkół prywatnych znajdą przyzwoite pomieszczenie. Żórawia 43, mieszkania 13. 1829r

W każdym czasie pokój frontowy, lub na żądanie trzy, z meblami i usługą. Bracka № 17, mieszkania 5. 17751

Złota 34. Pierwsze piętro, 6 pokojów pięknie wykończonych, piękne wejście, z wszelkiemi dogodnościami, od 1 lipca 90 r. do wynajęcia. Wiadomość u stróża. 17594

2 lub 3 pokoje z meblami, na parę miesięcy letnich, w dobrym punkcie. Krucza № 37, lokalu 3, od 9 do 11-ej lub 2-ej do 4-ej. 17693

2 pokoje, przedpokój, kuchnia piwnica, 15 rs. miesięcznie; 2 pokoje, kuchnia, komórka 12 rs. miesięcznie, wodociąg i zlew, od 1 lipca r. b. Wiadomość u stróża, Solec № 54, od Tamki. 18140

2 i 3 pokoje, kuchnia, z których pierwsze na dole, tuż przy ulicy, odpowiednie na magazyn, kantor, do wynajęcia. Nowy - Świat № 12. 18158

6 pokojów z wszelkiemi nowoczesnemi wygodami, dom za Nowo-Zielną. Ul. Zielna № 41. 17403

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje na słabość, kurację, czas dłuższy, umieszczenie dziecka, ceny przystępne. Bez legitymacji. Ulica Chłodna № 21. 17462

Akuszerka Dombrowicz, b. starsza przytułku położniczego, przyjmuje chore panie do siebie, jakoteż zamówienia w miejscu i na wyjazd, róg Marszałkowskiej i Chmielnej 44, mieszkania 5. 24r

Amatorom! Obrazy, obrazki, szkice pierwszorzędnych malarzy polskich z Paryża, Monachjum, Krakowa i Warszawy, z powodu stosunków familijnych, bardzo tanio można na raty. Podwale № 18, mieszkania 11. 16413

„Exsiccator." Niezbędny dla każdego budującego w obecnej porze. —Broszurki bezpłatnie. Ritter, Warszawa. 1671r

Giesshübler—wodę alkaliczną w Austrji powszechnie używaną za napój, wyrabia i poleca uwadze publiczności fabryka wód mineralnych Karpińskiego, ulica Mirowska. 16083

Grodzisk. Letnie mieszkania suche, słoneczne. Wiadomość: Marszałkowska 123, zakład ogrodniczy. 18175

Jest do odstąpienia filja piekarska, za przystępną cenę. Grzybowska № 25. 17688

Krawiec męzki przyjmuje wszelkie obstalunki, wykończa starannie, prędko, niedrogo. Marszałkowska 94.—Chmurczyński. 16138

Magazyn okryć damskich. A. Łojewska, Bracka 10. Poleca w wielkim wyborze: plaszcze, żakietki, dolmaniki, wizytki koronkowe, caches-poussiers, z wełny, jedwabiu i rozmaitych modnych materjałów, podług ostatnich modeli paryzkich, oraz przyjmuje obstalunki na powyższe rzeczy, zapewniając jak najniższe ceny. 17079

Osoba w średnim wieku, żona profesora, wyjeżdża na drugi sezon do Ciechocinka i przyjmuje pod opiekę osoby płci żeńskiej różnego wieku, za rekomendacją. Wiadomość w sklepie p. Marcinkowskiego, ul. Marszałkowska № 117. 16805

Od rs. 3—5 wykończam suknie damskie, podług najnowszych fasonów paryzkich, uczę kroju. Stefanja K. Nowy-Świat № 40, pierwsze piętro, od frontu. 1830r

Obiady prywatne po 30 kop., na maśle. Marszałkowska 145, m. 33, blizko ogrodu Saskiego i pokój do wynajęcia z całodziennem życiem. 18177

Pokoje ładne kawalerskie, z wszelkiemi wygodami do wynajęcia tanio. Złota 34, mieszkania 26. 18171

We czwartek wieczorem w Saskim ogrodzie zostawiono parasolkę czarną jedwabną na ławce w alei głównej. Łaskawy znalazca raczy odesłać na Złotą № 44, mieszkania 15. 18148

W dniu 5 (17) czerwca r. b. zgubiono na st. Mława 2 bilety 5-ej klasy 154-tej loterji klasycznej № 16585 i 20839—oraz bilet na broń, wydany przez W. Naczelnika powiatu Łukowskiego na rok 1890. Co do biletów loteryjnych to poczyniono ostrzeżenie gdzie należy. Sumiennego znalazcę proszę o zwrót za nagrodą na stację Mława, do Stanisława Klingerta. 1824r

Wyprzedaż po zniżonej cenie kapelusików z kwiatów u Wandy Siwińskiej, Krakowskie-Przedmieście № 61, wprost resursy obywatelskiej. 16903

Wyuczam strojów w krótkim czasie. Wiadomość: Chmielna 68, mieszkania 25, do południa. 17546

Wody mineralne wyrobu mojej fabryki znajdują się na składzie w aptece Więckowskiego, ulica. Marszałkowska. — W. Karpiński. 16042

Wynajmuję powozy najtaniej na śluby, spacery, pogrzeby. Nowy-Świat 32. 17631

Wyżymaczki specjalnie naprawiam najtaniej, z gwarancją roczną, fabryka galanterji metalicznej Emanuela Gołaszewskiego. Chłodna № 21. 16426

Zakład rymarski J. Łapińskiego i S-ki, poleca kufry, walizy, torby, rańce, paski szkolne i damskie. Ceny bardzo nizkie. Królewska 31 w podwórzu. 1808r

Zalecane przez pp. lekarzy patentowane puderklozety pokojowe, do proszku otwockiego, skład główny: plac Teatralny № 11. 1784r

W drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 9 (21) Юнія 1890 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).